



Rok XXI Poznań Cena 50 gr
Wyd. AB czwartek, 8. IV. 1965 Nr 83 [6580]

Młodzież w kampanii wyborczej

Na wspólnym plenarnym posiedzeniu Zarządów Wojewódzkich ZMS i ZMW omawiano wczoraj przygotowania tych organizacji do udziału w kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych. W posiedzeniu wzięli również udział: zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego KW PZPR Józef Świąt, sekretarz ZG ZMW Czesław Mićula, przedstawiciel ZG ZMS Zbigniew Ostrowski. Obecny był również zastępca komendanta Wielkopolskiej Chorągwi ZHP Bogdan Siciarz.

W obszernym referacie przewodniczący ZW ZMS Jan Pawlak omówił dorobek obydwu wielkopolskich organizacji młodzieżowych ze szczególnym uwzględnieniem ich roli w realizacji programu wyborczego w latach 1961-65. Członkowie ZMW i ZMS — jak stwierdził — uczestniczyli aktywnie we wszystkich poczynaniach społeczno-gospodarczych naszego regionu. „Dorobek tych lat — powiedział — to również nasz dorobek. Dla przykładu wartość pracy podjętej przez młodzież dla uczczenia 20-lecia PRL wynosi 100 milionów złotych”.

Przewodniczący ZW ZMW Stanisław Walendowski przedstawił zebrany program działania obydwu organizacji w kampanii wyborczej. Wspólne działania członków ZMS i ZMW na rzecz zwycięstwa Frontu Jedności Narodu zacieśni niewątpliwie współpracę między tymi dwiema organizacjami. Rozwoli pogłębić ideowość i świadomość polityczną dziewcząt i chłopców z ZMS i ZMW, zwiąże jeszcze bardziej młodzież z programem wyborczym Frontu Jedności Narodu, będącym perspektywą życia młodzieży w następnych latach.

Dzień 23 maja, przypadający w niedzielę poprzedzającą wybory zebrani na plenum ogłosili dniem powszechnego czynu społecznego na terenie miast i wsi Wielkopolski, czynu dokumentującego poparcie młodzieży dla programu FJN. Udział w kampanii wyborczej młodzież pragnie wykorzystać jako start do lepszej jakościowo pracy na wszystkich odcinkach swojego działania. M.in. również dla polepszenia pracy przyszłych radnych, których na naszym terenie z rary-

Sesja Bundestagu w Berlinie zach.

Przed zapowiedzianym na godzinę 15. plenarnym posiedzeniem Bundestagu w Berlinie zachodnim, kanclerz Erhard przewodniczył tu w środę przed południem posiedzeniu gabinetu bońskiego. Rada Seniorów Bundestagu, ustalając ostatecznie porządek plenarnej sesji postanowiła, że nie dojdzie do przewidzianej pierwotnie interpelacji poselskiej w sprawie doktryny Hallsteina, a więc do poważniejszej politycznej debaty.

Aczkolwiek formalnie tłumaczy się zdjęcie tego tematu z porządku dziennego chorobą ministra Schroedera, który miał odpowiedzieć na tę interpelację — to faktycznym powodem jest życzenie aliantów.

Niemniej na sesji dojdzie, siłą rzeczy, do bardziej ostrych wystąpień, ponieważ porządek dzienny przewiduje, że na wstępie przewodniczący Bundestagu, Gerstenmaier, złoży oświadczenie w sprawie ostatnich wydarzeń berlińskich w związku ze zwołaniem tu parlamentu zachodniemieckiego, a następnie głos zabierze W. Brandt. (PAP)

mienia ZMW i ZMS będzie zasiadało w Radach Narodowych około 1200. (az)



Budapeszt — panorama miasta
Fot. — Głos

Radio-telewizyjne przedwyborcze przemówienie E. Gierka

— 6 bm. przed kamerami Śląskiej Telewizji, członek Biura Politycznego KC — I sekretarz KW PZPR w Katowicach — Edward Gierek, wygłosił przemówienie z okazji zbliżających się wyborów do Sejmu i rad narodowych. Przemówienie transmitowała również katowicka Rozgłośnia Polskiego Radia, a jego tekst zamieściła prasa śląska. Mówca podkreślił, iż celem kampanii wyborczej jest rozwinięcie wśród członków partii, wśród bezpartyjnych, w różnych środowiskach i grupach społecznych i wpręchanej twórczej dyskusji i podjęcie ogólnospołecznych poszukiwań nad wyborem drogi dalszego rozwoju woj. katowickiego oraz wyborem właściwych ludzi do Sejmu i rad narodowych, którzy by ten rozwój gwarantowali. (PAP)

Odpowiedź Czou En-laja na pytania U Thanta

Jak dowiaduje się korespondent PAP, red. W. Górnicki, sekretarz generalny ONZ — U Thant, otrzymał od premiera Chińskiej Republiki Ludowej — Czou En-laja, ustną odpowiedź na wysunięte przez U Thanta zapytania na temat możliwości pokojowego rozwiązania kryzysu wietnamskiego.

Odpowiedź tę przekazał U Thantowi przedstawiciel Algierii w ONZ — Tewfik Bouattoura, który odbył rozmowę z premierem Czou En-lajem w czasie jego pobytu w Algierze.

Jak podaje się nieoficjalnie, premier Czou En-laj wyraził m.in. pogląd, że problem wietnamski powinien być przedmiotem rokowań między Stanami Zjednoczonymi i przedstawicielami ruchu narodowowyzwoleńczego Wietnamu Południowego. (PAP)

Niezapomniany dzień grodu nad Odrą

DELEGACJA RADZIECKA W PIASTOWSKIM WROCŁAWIU

W ŚRODĘ STOLICA DOLNEGO ŚLĄSKA GOŚCIŁA PARTIJNO-RZĄDOWĄ DELEGACJĘ ZWIĄZKU RADZIECKIEGO Z I SEKRETARZEM KC KPZR — LEONIDEM BREŻNIEWEM.

GOŚCIE RADZIECCY PRZYBYLI DO WROCŁAWIA W TOWARZYSTWIE WŁADYSŁAWA GOMUŁKI, JÓZEFA CYRANKIEWICZA, ZENONA KLISZKI, ADAMA RAPACKIEGO, MARIANA NASZKOWSKIEGO I GEN. JERZEGO BORDZIŁOWSKIEGO. POCIĄG SPECJALNY PRZYBYŁ DO WROCŁAWIA O GODZ. 9.30.

Odsławnie przybrane perony wrocławskiego dworca. Do zatrzymującego się pociągu podchodzą gospodarze miasta i województwa: I sekretarz KW PZPR — Władysław Piłatowski, przewodniczący Prezydium Rady Narodowej — Bolesław Iwaszkiewicz, przewodniczący Prezydium WRN — Bronisław Ostapczuk.

Witają oni serdecznie Leonida Breżniewa, Aleksieja Ko-

sygina i pozostałych radzieckich gości oraz członków kierownictwa PZPR i rządu polskiego z Władysławem Gomułką i Józefem Cyrankiewiczem. Dzieci wręczają kwiaty.

Wzdłuż szpalery młodzieży goście i gospodarze przechodzą na plac dworcowy. Witają ich oklaski zebranych tu, mimo deszczu, tysięcy mieszkańców Wrocławia, robotników z wielkich zakładów pracy, mło-

dzieży, wielkie transparenty — na cześć partyjno-rządowej delegacji radzieckiej, napisy głoszące wieczną przyjaźń narodów obu krajów.

Rozlegają się hymny Związku Radzieckiego i Polski. Chyli się szandar kompanii honorowej. Leonid Breżniew przyjmuje raport dowódcy kompanii, a następnie wraz z Aleksiejem Kosyginem, Władysławem Gomułką i Józefem Cyrankiewiczem przechodzi przed frontem żołnierzy.

Przed mikrofonem — Leonid Breżniew. Jego przemówienie wywołuje żywy odzew.

Szczególnie cieszymy się, że trasa przyjaźni przywiodła nas, delegację partyjno-rządową Związku Radzieckiego, tu, do Wrocławia, na zachodnie ziemie Polski — stwierdził na wstępie L. Breżniew.

Przywieźliśmy Wam — kontynuował mówca — słowa serdecznego pozdrowienia, gorące uczucia serdecznej, braterskiej przyjaźni od Waszych wiernych przyjaciół i sojuszników, od wielomilionowej leninowskiej partii radzieckich komunistów, od całej zgodnej rodziny narodów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Nawiązując do wyznaczonego na czwartek podpisania w Warszawie nowego układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej L. Breżniew wyraził przekonanie, że układ ten pomoże jeszcze szerzej i głębiej rozwinąć wielostronną, owocną współpracę między obu krajami w warunkach socjalistycznego i komunistycznego budownictwa. W ramach potężnej wspólnoty socjalistycznych państw Europy, zespolonych w Układzie Warszawskim, nowy układ sojuszniczy między naszymi krajami będzie niezawodnym orężem obrony przed każdym zakusami agresorów. Będzie to niezawodny środek zagwarantowania nieetykalności granic Polski socjalistycznej, o którą polamią sobie zęby wszyscy odwetowcy.

Jeśli którykolwiek spośród tych działaczy zachodniemieckich, którzy tak często — do rzeczy i nie do rzeczy — wspominają o zachodnich granicach Polski, że chce teraz zobaczyć na własne oczy jak rozkwitły te ziemie, jak rośnie i pięknieje prastary, ale teraz już całkiem nowy socjalistyczny Wrocław — to, chyba Polska Rzeczpospolita Ludowa nie odmówi takim ludziom wiz turystycznych, dla za spokojenia ich ciekawości. Co dotyczy tych panów, którzy czynią zakusy na cudzą własność, którzy spoglądają na ziemię Polski, Czechosłowacji czy na Niemiec Republikę Demokratyczną, a chciwym spojrzeń drażniącego odwetowca, to możemy im powiedzieć jasno i stanowczo: nie ujrzycie tych ziem, tak jak nie ujrzycie zeszłorocznego śniegu! Ani Polska Ludowa, ani inne kraje socjalistyczne, ani sama historia w jej nieodwracalnym procesie rozwojowym, nigdy nie dadzą Wam wizy w przyszłość!

Władysław Gomułka i Józef Cyrankiewicz serdecznie ścisnęli dłonie Leonida Breżniewa i Aleksieja Kosygina.

Wśród gorących owacji, obdarowywani kwiatami, zajmują miejsca w samochodach: Leonid Breżniew i Władysław Gomułka w pierwszym, a Aleksiej Kosygin i Józef Cyrankiewicz w drugim wozie. Oba samochody mimo zresztę w tym momencie deszczu — jada odkryte.

Kolumna samochodów rusza odsławnie przybranymi ulicami Wrocławia, wśród gęstych szpalery mieszkańców miasta.

Trasa prowadzi ulicami Świerczewskiego i Powstańców Śląskich.

Ulice przecięte są czerwienią wielkich transparentów powitalnych, głoszących przyjaźń i współpracę między Polską i Związkiem Radzieckim, ich niezachwiane dążenie do pokoju.

Na trasie wiodącej do rezydencji, jaka Wrocław oddał do dyspozycji gości, kawałkami samochodów jest kilkakrotnie zatrzymywana przez ludzi wybiegających na jezdnię. aby podać przywódcom ZSRR i Polski pęki a nawet pojedyn-

cze kwiaty, z bliska ich zobaczyć i osobiście powitać.

Po krótkim odpoczynku, wizyta w jednym z największych zakładów przemysłowych Wrocławia — „Pafawagu”. Wzdłuż udekorowanej trasy przejazdu delegacji tysiące Wrocławian.

Przybywających do „Pafawagu” gości powitali: dyrektor naczelny zakładu — inż. Jerzy Rudol oraz sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR — Zdzisław Minkin.

Członkowie delegacji radzieckiej i towarzyszące im ze strony polskiej osobistości przechodzą następnie wzdłuż hali, w której produkuje się elektrowozy i trójczłony elektryczne. Szczegółowych informacji udziela gościom: minister przemysłu ciężkiego inż. Zygmunt Ostrowski oraz dyrektor inż. Rudol.

Goście zatrzymują się przy wielu stanowiskach pracy, wymienią z robotnikami uściski dłoni. Na każdym kroku żywiołowe oklaski i serdeczne pozdrowienia, okrzyki: „Niech żyje”, „sto lat”.

Z kolei wizyta w Dolnośląskich Zakładach Wytwarzających Maszyny Elektryczne „Dolmel”. U wejścia do zakładu, wraz z aktywnym oczekuje gości dyrektor naczelny mgr inż. Zdzisław Kardasz i sekretarz KZ PZPR — Roman Kubik. Wśród szpalery wiwatujących robotników, pierwsi sekretarze Komitetów Centralnych obu bratnich partii, obaj premierzy i pozostałe osobistości przechodzą przez hale „A”, w której produkuje się maszyny elektryczne średniej mocy.

Szczególnie serdeczne powitanie radzieckich gości było najlepszym chyba wyrażeniem uczuć wdzięczności, jakie żywi załoga „Dolmeli” dla Związku Radzieckiego. Zakład bowiem otrzymał z ZSRR zarówno dokumentację pierwszego maszyn jak i wydatną pomoc techniczną między innymi w postaci maszyn i obrabiarek.

Zegnani oklaskami i wiwatami załogi, goście udają się następnie do Zakładowego Domu Kultury na spotkanie z aktywnym „Dolmeli” i „Pafawagu” oraz zakładów „Archimedes”.

Sala Domu Kultury wypełniona do ostatniego miejsca.

Powstaniem z miejsc, burliwymi, długotrwałymi oklaskami i okrzykami na cześć przyjaźni polsko-radzieckiej witani są Leonid Breżniew i Władysław Gomułka, Aleksiej Kosygin i Józef Cyrankiewicz oraz pozostali członkowie obu partii i państw.

Spotkanie otwiera I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego

Dokończenie na str. 2

Tragiczna eksplozja w Nowym Dworze Maz.

Na terenie Mazowieckich Zakładów Tłuszczowych w Nowym Dworze Mazowieckim wydarzyła się w nocy z wtorku na środę tragiczna katastrofa. O godzinie 0.30 w dziale ekstrakcji nastąpił wybuch, spowodowany tzw. samozapaleniem się ekstraktora, czyli urządzenia do odfuszczenia kości za pomocą środków łatwopalnych (benzyn, rozpuszczalników itp.). Poza wybięciem okien i innymi drobnymi uszkodzeniami urządzeń wybuch ten i pożar nie wyrządziły jednak większych szkód, m.in. dzięki energicznej akcji straży pożarnej. W ciągu 1-2 dni będzie można naprawić uszkodzenia i uruchomić produkcję.

Z nieustalonych dotychczas przyczyn wkrótce po wypadku w dziale ekstrakcji wycieciała w powietrze przepompownia łożysk, znajdująca się w odległości ok. półtora kilometra od zakładów. Nie znajdowały się tam bowiem żadne materiały łatwopalne czy wybuchowe.

W wyniku eksplozji zabity został na miejscu 36-letni robotnik Kazimierz Rafalski, obsługujący pompownię.

Na miejscu wypadku przybyli przedstawiciele prokuratury, milicji oraz eksperci dla zbadania przyczyn eksplozji i pożaru.

PAP

Samoloty amerykańskie znów zrzuciły napalm na DRW

Sukces patriotów Vietcongu

Powołując się na południowowietnamską agencję prasową, agencja Reutersa donosi, że samoloty amerykańskie, które wystartowały z lotniskowców VIII Floty USA, dokonały w środę nalotu na terytorium Demokratycznej Republiki Wietnamu.

W naloce wzięło udział w przybliżeniu 35 samolotów. Według rzecznika marynarki amerykańskiej, samoloty dokonały lotu nad szosą wiodącą ze strefy zdemilitaryzowanej w kierunku miasta Vinh, położonego na północ od 18 równoleżnika. Miały one atakować pojazdy posuwające się na tej trasie. Pirackie samoloty zrzuciły około 20 ton rakiet i bomb napalmowych.

Partyzanci południowowietnamscy odnieśli nowe sukcesy w walce z wojskami rządowymi w delcie rzeki Mekong. Po 3-dniowych walkach straty wojsk reżimu sajskiego wynoszą 20 zabitych i 71 rannych. W walkach tych zginęło także 6 żołnierzy amerykańskich.

Agencja France Presse donosi z Sajgonu, że tamtejszy ambasador amerykański, Maxwell Taylor został przyjęty we wtorek wieczorem przez premiera rządu południowowietnamskiego Phan Thuy Guata. Ambasador USA poinformował premiera i ministrów jego gabinetu o wynikach rozmów, jakie przeprowadził w Waszyngtonie.

Taylor, jak podano w Sajgonie, miał zapewnić członków rządu południowowietnamskiego o decyzji USA kontynuowania walki przeciwko — jak się wyraził — „agresji komunistycznej”.

Podczas tego spotkania omawiano również sprawę pomocy amerykańskiej dla pld. Wietnamu.

Dziennik „Nan Dan” z 7 bm. informuje, że w Hanoi obradowało IX rozszerzone Plenum Komitetu Centralnego Patriotycznego Frontu Wietnamu. Uczestnicy plenum wy-

sluchali referatu politycznego KC Frontu i nakreślili główne kierunki działalności na rok 1965.

Plenum postanowiło wzmocnić działalność polityczną i ideologiczną wśród mas, jeszcze bardziej rozszerzyć ruch pod hasłem „każdy pracuje za dwóch”, zmobilizować wszystkie zasoby moralne i materialne ludności Wietnamu północnego na umocnienie obrony narodowej.

Plenum wystosowało depesze do KC Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego zawierającą wyrazy przekonania, iż Wietnam południowy wyzwoli się i że nastąpi zjednoczenie kraju.

PAP

Komisja Praw Człowieka omawia sprawę zbrodni wojennych

Komisja Praw Człowieka ONZ poświęciła dwa posiedzenia omówieniu zgłoszonej przez Polskę sprawie ukarania zbrodni wojennych i zbrodni przeciw ludzkości.

Wszyscy mówcy wypowiedzieli się za ukaraniem osób, które podczas drugiej wojny światowej popełniły zbrodnie wojenne lub zbrodnie przeciw ludzkości.

Komisja utworzyła następnie grupę roboczą, która opracuje projekt rezolucji w tej sprawie, biorąc pod uwagę między innymi projekt zgłoszony w ubiegłym tygodniu przez delegację polską. W skład grupy roboczej wchodzi przedstawiciel 8 państw spośród 21 członków komisji, w tym przedstawiciel Polski.

PAP

Przyjaźń wspólnoty socjalistycznej gwarantuje nienaruszalną granicę pokoju

Skrót przemówienia premiera Kosygina wygłoszonego we Wrocławiu

Mówca wyraził wstępnie zadowolenie z możliwości odwiedzenia Wrocławia i wdzięczność za serdeczne przyjęcie. A. Kosygin przypomniał, że po zakończeniu wojny burżuazyjni rzeczoznawcy przepowiadali, że upływie wiele dziesięcioleci, zanim zostaną zaleczone ciężkie rany wojenne na polskich ziemiach odzyskanych. Nie potrafili jednak ocenić twórczej siły narodu polskiego, który wkroczył na drogę socjalizmu.

W ciągu tych lat nie do poznania zmieniły się polskie ziemie zachodnie i północne, przeobraziły się i rozrosły prastary Wrocław. Wszędzie widoczne są wspaniałe owoce pracy robotników, chłopów i ludowej inteligencji.

Pamiętamy — kontynuował mówca — że jednym z pionierów budownictwa socjalistycznego w Waszym kraju był towarzyszy Gomułka, który wniósł duży wkład pracy na stanowisku ministra ziem odzyskanych. On właśnie jest autorem słów, stwierdzających, że obrona granic Polski Ludowej jest ściśle związana z umocnieniem i rozwojem przyjaźni polsko-radzieckiej.

Granice państwa polskiego są ostatnie ukształtowane. Są one nienaruszalne, bowiem ich obronę zabezpiecza klasa robotnicza i chłopcy, wszyscy ludzie pracy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Gwarancją nienaruszalności granic wobec

zakusów odwetowców jest przyjaźń narodów polskiego i radzieckiego, potęga obu naszych państw.

Gwarancją nienaruszalności granic Polski jest i to, że po drugiej stronie tych granic znajdują się państwa socjalistyczne — Niemiecka Republika Demokratyczna i Czechośłowacka Republika Socjalistyczna. Właśnie przyjaźń Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej, Związku Radzieckiego i całej wspólnoty socjalistycznej gwarantuje w tej części Europy trwałą i nienaruszalną granicę pokoju, nie zaś granicę wojny, która istniała w przeszłości.

Premier ZSRR wskazał dalej, że jego kraj przywiązuje wielkie znaczenie do nowego układu polsko-radzieckiego, który zostanie podpisany w czwartek. Zobowiązania, które

oba nasze państwa podejmują zgodnie z tym układem, stwierdził mówca — odpowiadają interesom narodów radzieckiego i polskiego, interesom całej wspólnoty socjalistycznej.

Łączy nas nie tylko wspólnota konkretnych interesów politycznych, obrona bezpieczeństwa obu naszych państw, ścisła współpraca gospodarcza i naukowo-techniczna. Łączy nas przede wszystkim wspólnota ustroju społecznego, wspólnota celów i ideologia marksistowsko-leninowska.

Pomiedzy Polską Rzeczpospolitą Ludową a Związkiem Radzieckim ułożyły się i pomysłnie się rozwijają ściśle więzi gospodarcze.

Budujemy nowe społeczeństwo w warunkach, kiedy reakcyjne koła imperializmu tworzą ogniska grożące niebezpieczeństwem wojny, czynią wszystko, aby powstrzymać wielki marsz narodów ku wyzwoleniu narodowemu i społecznemu.

Tu — we Wrocławiu, nabiera szczególnego wydźwięku sprawa tej wywrotowej roboty przeciwko pokojowi i bezpieczeństwu narodów, która prowadzi najbardziej reakcyjne siły imperializmu, a w szczególności odwetowcy zachodniomocni, dążący do zrewidowania rezultatów drugiej wojny światowej.

Bez względu na to, jak dalece pozabawione podstaw i szaleńcze są te dążenia, trudno nie dostrzec, że tworzą one źródła napięcia, stwarzają dodatkowe trudności na drodze rozwiązywania problemów europejskich, utrudniając zadanie utrwalenia pokoju.

Trwała przeszkodą na drodze amatorów awantur wojennych jest Układ Warszawski. Kraje członkowskie Układu Warszawskiego, współpracując w ścisłym sojuszu, są w stanie odwrócić każde niebezpieczeństwo, zagrażające ich narodom i obronie interesów pokoju. Jesteśmy przekonani, że narody zachodniej Europy również nie chcą wojny i rozumieją konieczność walki o bezpieczeństwo europejskie i zachowanie pokoju. Powinniśmy pracować nad tym, aby zorganizować współpracę wszystkich europejskich krajów w imię utrwalenia pokoju, aby stworzyć niezawodny system bezpieczeństwa w Europie.

Nowy układ radziecko-polski podpisany będziemy w alarmującej sytuacji międzynarodowej. Nie możemy nie widzieć i nie brać pod uwagę tego, że w Azji południowo-wschodniej powstała napięta sytuacja. Co więcej — zaistniał tam faktycznie stan wojny, którą prowadzi Stany Zjednoczone Ameryki. Gwałcą i odrzucając na bok układy genewskie wkroczyły one na drogę otwartego konfliktu wojennego.

Agresorzy amerykańscy przeszli od groźb do bezpośrednich działań wojennych przeciwko państwu socjalistycznemu — Demokratycznej Republice Wietnamu. Chcą oni osiągnąć rzecz niemożliwą — zmusić do podporządkowania naród, który z bronią w ręku zdobył wolność i niepodległość, stał się gospodarzem swojego kraju.

Jeśli amerykańscy imperialiści wkroczyli na drogę nowych awantur wojennych, rozszerzania wojny w Indochinach, świadczą to przede wszystkim o bankructwie ich polityki zbrojnej interwencji w Południowym Wietnamie. Obecnie dla wszystkich powinno być jasne, że Narodowy Front Wyzwolenia, kierujący walką narodu południowowietnamskiego, to ta realna siła, do której w południowym Wietnamie należy dzień dzisiejszy i przyszłość.

Niedawno szeroko opublikowano oświadczenie Komitetu Centralnego Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego, w którym to oświadczeniu patrioci południowowietnamscy wznowili postępowanie siły całego świata do okazania materialnego i moralnego poparcia dla ich sprawiedliwej walki. Oświadczenie to wywołało

jak najszerzy pozytywny odzew w Związku Radzieckim i w innych krajach socjalistycznych, wśród wszystkich ludzi, którym droga jest sprawa pokoju i postępu.

Nikomu nie wolno nie doceniać całej powagi sytuacji, jaka powstała. Sprawa obrony wolności nie może być obojętna dla wolnych narodów. Amerykański imperializm, organizator barbarzyńskiej wojny ponosi ciężką odpowiedzialność za przestępstwa przeciwko pokojowi i ludzkości.

Naród radziecki nie tylko potępia agresywne działania. Wykorzystuje on istniejące możliwości dla okazania praktycznej pomocy Demokratycznej Republice Wietnamu w jej bohaterskiej walce o wolność i niezawisłość. W obliczu imperialistycznej agresji wobec bratniego kraju socjalistycznego, Związek Radziecki wzywa wszystkich, którym droga jest sprawa pokoju i wolności narodów do wykazania jedności i zdecydowania w działalności na rzecz zorganizowania odporu wobec agresorów.

Znajdując się w Polsce radziecka delegacja partyjno-rządowa spotykała się i rozmawiała z przywódcami Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, z członkami rządu polskiego. W toku tych rozmów przyjaźielskich rozmów, omawialiśmy wiele problemów, które interesują nasze narody. Wymieniliśmy poglądy co do środków, które należy koniecznie podjąć w najbliższej przyszłości po to, by obronić pokój, po to, by braterskie stosunki pomiędzy Związkiem Radzieckim i Polską nadal się rozwijały, po to, by rosła i rozwijała się współpraca gospodarcza naszych krajów i narodów. Omawialiśmy również sprawy umocnienia zwartości całego obozu socjalistycznego, umocnienia jedności międzynarodowego ruchu komunistycznego. Jesteśmy radzi, że możemy poinformować Was, nasi Drodzy Przyjaciele, przedstawiciele wspaniałej klasy robotniczej Polski, że poglądy w tych wszystkich sprawach radzieckiej delegacji partyjno-rządowej oraz działaczy partyjnych i państwowych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej są całkowicie zgodne.

Podczas tych rozmów również my, jak i przywódcy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, kierowaliśmy się koniecznością uczynienia wszystkiego, ażeby przyczynić się do zwycięstwa sprawy klasy robotniczej. Kierowaliśmy się przy tym nie tylko uczuciami narodowymi, ale i uczuciami internacjonalistycznymi, które są tak bliskie i zrozumiałe dla robotników całego świata. Dlatego niech mi wolno będzie wyrazić pewność, że Wy, Drodzy Towarzysze, jak i wszyscy ludzie pracy Polski i Związku Radzieckiego zaaprobowacie układ, który podpiszemy, rezultaty rozmów, które prowadziliśmy w imieniu robotników i chłopów naszych krajów. (PAP)

Prasa radziecka o pobycie delegacji ZSRR w Polsce

Wizyta delegacji partyjno-rządowej ZSRR, pod przewodnictwem pierwszego sekretarza KC KPZR Leonida Breżniewa w Polsce, jest w dalszym ciągu przedmiotem uwagi społeczeństwa radzieckiego i prasy radzieckiej.

„Przyjaźń polsko-radziecka jest nienaruszalna”, „Przyjaźń bratnich narodów jest niezachwiana”, „Nasza przyjaźń jest niezmierzająca” — pod takimi nagłówkami znajdują się na pierwszych stronach gazet relacje i sprawozdania z pobytu delegacji ZSRR w Polsce. Dzienniki zamieszczają też zdjęcia z sali obrad.

„Prawda” w korespondencji z Warszawy p. „Braterstwo, opromienione światłem leninowskich idei” podkreśla, że społeczeństwo Warszawy i cały naród polski powitały niezwykle serdecznie wysłanników Związku Radzieckiego. Dziennik pisze, że sprawy dalszego rozwoju i umocnienia braterskich stosunków między Polską i Związkiem Radzieckim oraz problemy międzynarodowe interesujące obie strony omawiane są w atmosferze całkowitego zrozumienia i wzajemnego, w duchu braterskiej przyjaźni.

O pobycie delegacji partyjno-rządowej ZSRR w Polsce informują także obszernie radio i telewizja. (PAP)

27 milionów zł zysku w wielkopolskich kółkach rolniczych

Pod przewodnictwem prezesa WZKR — inż. Tomasza Malinowskiego, odbyło się wczoraj w Poznaniu plenarne posiedzenie zarządu Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych. Przedmiotem obrad były dwie zasadnicze sprawy: ocena działalności za rok 1964 i podstawowe kierunki pracy kółek w 1965 roku.

Na wstępie stwierdzono, że rolnicy zrzeszeni i niezrzeszeni wykazali ogromne zainteresowanie pracą kółek, czego dowiodła wysoka frekwencja i ożywione dyskusje na zebraniach sprawozdawczych w styczniu, lutym i marcu tego roku.

Pogrzeb Kirchwegera wielką manifestacją przeciw neonazizmowi

Pogrzeb Ernesta Kirchwegera, zamordowanego w ubiegłym tygodniu przez wiedeńskich faszystów, który odbędzie się w czwartek niewątpliwie nabierze charakteru wielkiej manifestacji przeciw neonazystowskim zakusom w Austrii.

W konduktie pogrzebowym wezmą również udział socjalistyczni członkowie rządu. Postanowiono — celem nadania pogrzebowi charakteru ponadpartyjnego (Kirchwegera był członkiem KPOE) i ogólnonarodowego — zrezygnować z wszelkich transparentów i innych oznak i symboli partyjnych czy organizacyjnych. Niesione będą tylko sztandary o barwach narodowych.

Sytuacja w Austrii, w związku z ostatnimi wydarzeniami, jest w dalszym ciągu napięta — donosi korespondent PAP. Wprawdzie rozlegają się głosy wzywające do niezaogniania obecnego stanu, niemniej ze strony chłolowych przedstawicieli obu wchodzących w grę głównych obozów — OEVP i SPOE — wysuwane są wzajemnie zarzuty i oskarżenia.

Kancelarz Klaus (OEVP) składa odpowiedzialność za śmierć Kirchwegera na barki policji. Zarzut ten — godzący pośrednio w SPOE, bo resort spraw wewnętrznych należy do gestii tejże partii, paruje wicekancelarz Pittermann (SPOE) wskazując jako na fundamentalną przyczynę tego co się stało — na stosunki panujące na wyższych uczelniach. (PAP)

Wielki dzień Wrocławia

Dokończenie ze str. 1

PZPR we Wrocławiu — Władysław Piłatowski.

W życiu każdego człowieka, każdego zakładu, miasta i kraju bywa taki dzień, którego nigdy się nie zapomina. Taki, właśnie dzień przeżywa nasze miasto — powiedział W. Piłatowski.

20 lat temu, gdy w Moskwie podpisano układ o przyjaźni, pomocy i współpracy między Polską a Związkiem Radzieckim, tu w tych trzech zakładach zatrudniających obecnie 12 tys. osób, leżały grzyby. Tak też wyglądał cały Wrocław. Po zobrazowaniu osiągnięć przemysłu Wrocławia i województwa wrocławskiego W. Piłatowski oświadczył: Mówi się nie raz w kraju i za granicą, że odbudowaliśmy dołnośląski przemysł. To nieprawda, myśmy go nie odbudowali, lecz zbudowaliśmy go od nowa. Powstał tu przemysł, którego nigdy Polska nie miała i którego nigdy tu na Dolnym Śląsku jak duża jest historia tej ziemi nie było.

Owoce tej pracy bez wzajemnej i braterskiej pomocy udzielonej nam przez narody Związku Radzieckiego byłoby o wiele skromniejsze. Wie o tym u nas każdy.

W ogromnej sali zalega ciżba, gdy przed mikrofonem staje premier Aleksiej Kosygin. Wszyscy z uwagą słuchają jego przemówienia; jest ono przyjmowane długotrwałymi oklaskami.

Ponownie zabiera głos Władysław Piłatowski, dziękując delegacji radzieckiej za wizytę.

Orkiestra gra „Międzynarodówkę”. Kolumna samochodów opuszcza gościnnie zakład, udając się do rezydencji.

Do obiadu goście radzieccy zasiadają razem z przywódcami PRL i członkami miejscowych władz.

Oceny działalności kółek rolniczych w woj. poznańskim w roku ubiegłym dokonał sekretarz WZKR — Józef Szymczak. Dysponowały one 4 tysiącami zestawów traktorowych i 2700 agregatami omłotowymi oraz innym sprzętem pomocniczym, ogólnej wartości 765 milionów złotych. W strukturze świadczonych usług ciągnikowych, 40 procent obejmuje prace polowe, a resztę transportu rolniczy i pozarolniczy. Po raz pierwszy każdy ciągnik wypracował średnio przepisową normę 1000 godzin rocznie. Osiągnięto ogółem 27 milionów złotych czystszej nadwyżki finansowej. Zjawiskiem niekorzystnym są natomiast dość duże załogi rolników do świadczonej im przez kółka usługi, bo przekraczające 42 miliony złotych.

Zadania na rok bieżący, jakie plenum postawiło w podjętej uchwale przed kółkami, to: objęcie organizacją pozostałych a niezrzeszonych jeszcze 80 wsi — wtedy będzie można skutecznie oddziaływać na poziom produkcji w gospodarce chłopskiej, zakupienie 1600 nowych zestawów traktorowych; bardziej szczegółowe udzielenie pomocy organizacyjno-produkcyjnej gospodarstwu słabym; położenie większego nacisku na upowszechnianie wiedzy w zakresie agrominimum i zoominimum, a jeśli chodzi o najbliższe tygodnie — pełne włączenie się działaczy kółek rolniczych do kampanii wyborczej w ramach wiejskich komitetów Frontu Jedności Narodu. (Kj)

Totek płaci

W zakładach piłkarskich z dnia 4 bm. stwierdzono: 3 rozwiązania z 13 trafieniami — wygrane po 38,581 zł; 87 rozwiązań z 12 trafieniami — 1,330 zł; 1,071 rozwiązań z 11 trafieniami — 108 zł; 6,583 rozwiązania z 10 trafieniami — 17 zł.

W zakładach Toto-Lotka z dnia 4 bm. stwierdzono: 3 rozwiązania z 6 trafieniami — wygrane po 567,032 zł; 9 rozwiązań z 5 traf. premiami — 189,010 zł; 454 rozwiązania z 5 traf. zwykłymi — ok. 4,000 zł; 20,613 rozwiązania z 4 trafieniami — 137 zł; 305,296 rozwiązań z 3 trafieniami — 9 zł.

Wczucie

PRZED 20 LATY

NIEDZIELA 8 I PONIEDZIAŁEK 9 KWIETNIA 1945

● Sromotna klęska spotyka od działy hitlerowskie w Czechosłowacji i Jugosławii. W rejonie Wrocławia, gdzie trwają jeszcze zacięte walki — zdobyto fabryk; statków rzecznych oraz lotnisko. Na zachodzie Europy wojska kanadyjskie usiłują przejąć Holandię. Duże postępy notują wojska amerykańskie i francuskie.

● Na niedzielę, 8 kwietnia zapowiedziano w Poznaniu uroczysty pogrzeb Polaków, zamordowanych w obozie koncentracyjnym w Zabikowie. W związku z tym ukazała się odezwa wszystkich partii i stronnictw politycznych oraz organizacji społecznych, wzywająca społeczeństwo miasta do masowego udziału w manifestacji.

● Polonia belgijska zmanifestowała łączność z Rządem Tymczasowym.

● Ze Związku Radzieckiego przybywają do Warszawy składane domy, trolejbusy, samochody i aparaty telefoniczne — dar dla przyspieszenia odbudowy stolicy.

● W Poznaniu odbył się zjazd starostów, na którym omawiano przebieg reformy rolnej w naszym województwie. Stwierdzono m.in., że do 15 kwietnia reforma zostanie zakończona.

● W pierwszym dniu młodzieżowej akcji odgruzowania Poznania uczestniczyło 339 osób członków ZWM i ZHP z Jeżyc.

(c)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Mirosław Idziorek.

Referaty poznańskich geodetów na ogólnopolskiej naradzie

W sali Domu Technika w Poznaniu rozpoczęła się wczoraj ogólnopolska, 3-dniowa narada robocza geodetów resortu gospodarki komunalnej. Przybyli na nią m.in. dyrektor departamentu techniki i koordynacji Ministerstwa Gospodarki Komunalnej mgr inż. S. Dęga oraz wiceprzewodniczący Prezydium RN Poznania mgr Z. Rudnicki.

Głównym tematem narady, w której biorą udział przedstawiciele prawie wszystkich przedsiębiorstw i pracowni geodezyjnych resortu gospodarki komunalnej, jest geodezja miejska. Bardzo poważny wkład pracy w przygotowanie tej narady mają poznańscy geodeci. Przygotowali oni kilka referatów. Naczelnym inżynierem Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Geodezyjno-Gospodarki Komunalnej, inż. K. Nowakowski, omówił

kierunki postępu technicznego i badań naukowych w dziedzinie miejskiej geodezji oraz kartografii. Kierownik Miejskiej Pracowni Urbanistycznej mgr inż. arch. R. Michalak przedstawił zebrany zamierzenie rozwojowe Poznania i wynikające stąd potrzeby geodezyjne. Kierownik Miejskiej Pracowni Geodezyjnej mgr inż. S. Szloch zreferował stan i potrzeby w dziedzinie geodezji i kartografii miejskiej oraz omówił współpracę pomiędzy wszystkimi zainteresowanymi placówkami naszego miasta. Poza tym perspektywy rozwoju miast woj. poznańskiego i potrzeby w dziedzinie geodezji oraz związane z tym współdziałanie służb i przedsiębiorstw geodezyjnych z innymi jednostkami prezydentów powiatowych rad narodowych przedstawiła mgr inż. I. Budkiewicz, kierownik Wojewódzkiej Służby Geodezyjnej.

Uczestnicy narady będą mieli okazję w piątek zwiedzić Poznań i zapoznać się z jego rozwiązaniami przestrzennymi ze szczególnym uwzględnieniem nowych osiedli, przebudowy komunikacji i zagospodarowania terenów urządzeń rekreacyjnych. Obrady trwają. (st)

Liliana Hencel odnaleziona

W związku z ogłoszonym apelem do społeczeństwa, który wzbudził szerokie zainteresowanie — wpłynęło szereg informacji od obywateli, które naprowadziły organa Milicji Obywatelskiej na ślad sprawczyń uprowadzenia Liliany Hencel.

W dniu 6 bm. funkcjonariusze Wydziału Służby Kryminalnej Komendy Milicji Obywatelskiej m. st. Warszawy zatrzymali kobietę, która współdziałała w uprowadzeniu dziecka. Ustalono, że Liliana Hencel została uprowadzona na wieś w pow. łódzkiem, skąd zamierzano ją wywieźć na teren woj. wrocławskiego. Osobę, która uprowadziła dziecko, zatrzymano do dyspozycji Prokuratury, a Lilianę Hencel, zdrową oddano rodzicom.

Wstępne śledztwo wykazało, że uprowadzenie dziecka nie miało charakteru przestępstwa, popełnionego z chęci zysku. Ze względu na dobro śledztwa, szczegóły sprawy zostaną podane do wiadomości w najbliższym czasie.

Prokuratura i organa Milicji wyrażają podziękowanie społeczeństwu za udzieloną pomoc w prowadzonym postępowaniu. (PAP)

Komunikat MO

Komenda Wojewódzka MO w Zielonej Górze prowadzi postępowanie w sprawie ustalenia tożsamości NN kobiety głuchoniemej — pacjentki Państwowego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Ciburzu pow. Świebodziński.

Kobieta ta w m-cu maju 1957 r. była widziana w okolicach Krzy-



ża, a w dniu 29. XII. 1957 r. została zatrzymana na stacji PKP w Kościanie (woj. poznańskie) i umieszczona w szpitalu psychiatrycznym.

Rysopis — wzrost 150 cm, waga około 30 lat, szatynka, twarz owalna, cera śniada, oczy płowe, nos średni grzbiet nosa gruby — wkleśły, uszy średnie przylegające, w użębieniu braki w obu szczękach.

Znaki szczególne: wokół szyi blizna ze śladami nalożonych klamer chirurgicznych, u prawej ręki brak 2/3 środkowego palca, palec serdeczny i wskazujący z licznymi bliznami podkurczone do wewnątrz dłoni (opisano po zatrzymaniu).

Osoby, które znają kobietę na zamieszczonym zdjęciu fotograficznym mogące podać jej personalia lub wskazać adresy rodzinne — proszą o korespondencyjny bądź telefoniczny porozumienie się z Komendą Wojewódzka MO w Zielonej Górze ul. Partyzantów nr 40, pokój nr 185, tel. wewn. nr 233.

DEMOKRACJA A DYKTATURA

Dokończenie ze str. 3

klasa społeczna może panować w różny sposób. Na wybór tego lub innego sposobu panowania ma wpływ wiele doniosłych czynników.

Jedną z form państwa, znaną we wszystkich typach państwa, jest demokracja. Cechuje się ona tym, iż w danym państwie uznaje się, że źródłem władzy jest lud, naród, społeczeństwo, że ten podmiot władzy rzeczywiście sprawuje władzę bądź bezpośrednio, bądź też przez wyłonionych przez siebie przedstawicieli, że uznaje się, iż wszyscy obywatele (nie każdy mieszkaniec państwa jest zawsze uważany za obywatela) są równi wobec prawa, że obywatelom przysługują pewne minimum praw i wolności politycznych i osobistych oraz że sprawowanie władzy państwowej opiera się na prawie, na pewnych zasadach ogólnych wykluczających samowolę jednostek i poszczególnych organów państwa.

Państwo socjalistyczne, w którym przecież podmiotem władzy jest lud pracujący z klasą robotniczą na czele, może być zorganizowane tylko w sposób demokratyczny. Może ono być tylko republiką demokratyczną. Natomiast nie może nigdy przybrać formy np. monarchii absolutnej, republiki arystokratycznej, czy też formy faszystowskiej znanej niektórym państwom burżuazyjnym.

Nie oznacza to jednak, że państwo socjalistyczne w każdym kraju i na każdym etapie swego rozwoju musi być zorganizowane w jednaki sposób. Wręcz przeciwnie. Jest prawidłowością występowanie różnych form państwa socjalistycznego. Dobór jednak tych

form jest ograniczony do różnych postaci republiki demokratycznej. Dotychczas wyróżnia się trzy formy państwa socjalistycznego: formę komuny paryskiej, formę radziecką i formę demokracji ludowej. Nasze państwo jest państwem socjalistycznym w formie demokracji ludowej.

IV

Demokracja jest więc jedną z możliwych form panowania (dyktatury właścicieli niewolników, szlachty czy też burżuazji). Jest to zarazem jedyną możliwą formą panowania klasy robotniczej oraz jedyną możliwą formą władzy całego narodu w socjalistycznym państwie ogólnonarodowym.

Ogólnie rzecz biorąc dyktatura określonej klasy społecznej może być zorganizowana w formie demokracji lub w jakiejś innej formie. Stosunek między tymi dwoma zjawiskami jest stosunkiem treści do formy państwa. To, że państwo jest demokratyczne bynajmniej, nie oznacza, że nie jest ono w swojej treści społecznej dyktaturą określonej klasy społecznej. Dlatego nie mają racji ci autorzy burżuazyjni, którzy przeciwstawiają dyktaturę demokracji, którzy głoszą, że skoro np. USA są państwem demokratycznym, to nie może tam być dyktatury burżuazji, albo że — skoro u nas mamy dyktaturę klasy robotniczej — to państwo nasze nie może być demokratyczne. Mieliby oni rację jedynie wtedy, gdyby terminom dyktatura i demokracja nadać inne znaczenie.

ADAM ŁOPATKA

Niewspółmiernie do potrzeb

Rady narodowe a walka z alkoholizmem

Choćby prezydium rad narodowych coraz bardziej konsekwentnie walczy z plagą alkoholizmu, to jednak działalność ta nie jest jeszcze pozbawiona pewnych błędów. Takim wnioskiem wyciągnąć można z przeprowadzonych ostatnio przez Prokuraturę Wojewódzką w Poznaniu — badań dotyczących realizacji przepisów o zwalczaniu alkoholizmu.

Ustawa antyalkoholowa stanowi, że w związku z wprowadzeniem dopłaty do cen napojów wysokich — rady przeznaczą środki budżetowe w wysokości co najmniej 10 procent (kwot uzyskanych z tych dopłat) na zwalczanie alkoholizmu. Niestety, pewna część rad — jak to wykazały prokuratorskie badania — ustala wysokość antyalkoholowych funduszy poniżej owego ustawowego minimum. Istnieją nadto dość niepokojące sygnały świadczące o tym, że przeznaczane na walkę z pijaństwem pieniądze nie zawsze są wy-

datkowane na ten właśnie cel. Generalnie można natomiast wysunąć zarzut o braku dostatecznie wnikliwej kontroli wykorzystywania antyalkoholowych funduszy.

Do niedawna jeszcze nieomal martwą literą prawa był art. 12 ustawy antyalkoholowej w części zobowiązującej rady wojewódzkie (i miast wyłączonych z województwa) do organizowania zakładów leczniczych zamkniętych dla nałogowych pijaków. Ostatnio sytuacja zaczyna się w tym zakresie zmieniać na lepsze; w 1962 r. Prezydium WRN otworzyło taki zakład w Zimnowodzie, a już nie długo — dzięki Prezydium RN Poznania — zostanie uruchomiona podobna lecznica w Charcicach (pow. Międzybóże).

Ważnym odcinkiem walki ze złączywym nałogiem pijaństwa jest działalność organów przemysłu i handlu w zakresie wydawania zezwoleń na sprzedaż alkoholu. Z zadowoleniem trzeba przyjąć fakt, że decyzje do-

tyczące zezwoleń na sprzedaż stała z reguły nie budzą zastrzeżeń. Inaczej przedstawia się natomiast sprawa wydawania zezwoleń na sprzedaż jednorazową. Np. Wydział Handlu Prezydium PRN w Poznaniu udziela takich zezwoleń na wet wówczas, jeśli wnioski nie były opiniowane przez prezydium GRN i posterunki MO, a więc władze przede wszystkim predestynowane do zabierania na ten temat głosu. Zdarzyło się nawet, że wydano zezwolenie na prowadzenie bufetu z alkoholem podczas zabawy organizowanej przez... harcerzy. Wydział Przemysłu i Handlu Prezydium PRN w Rawiczu po zważył natomiast jednorazowo sprzedawać napoje o zawartości powyżej 4,3 i 18 proc. alkoholu w parkach, na boiskach sportowych i... w zakładach pracy, co oczywiście sprzeczne jest z przepisami.

Odrębnym i obszernym zagadnieniem jest praca działająca przy wydziałach zdrowia — komisji społeczno - lekarskich do spraw przymusowego leczenia alkoholików. Jeden z zasadniczych mankamentów działalności tych ciał kolegialnych, to długotrwałość, czasami nawet wielomiesięczne załatwianie wniosków (w chwili badania komisja na Wildzie miała 100 nierozpatrzonych spraw, a na Starym Mieście — 110). Raczej rzadkością jest załatwienie spraw — zgodnie z KPA — w dwumiesięcznym terminie. Do innych nieprawidłowości stwierdzonych w pracy komisji społeczno - lekarskich należy:

► nieprzeprowadzanie badań lekarskich osób, wobec których toczy się postępowanie;

► rozpatrywanie spraw w niepełnym składzie (np. bez lekarza);

► nieprzeprowadzanie postępowania dowodowego (a przecież chodzi o ważne ustalenie czy osoba — w stosunku do której prowadzi się postępowanie — zachowuje się tak aspołecznie, że należy wobec niej zastosować przymus leczenia);

► rozpoznawanie spraw pod nieobecność osób objętych postępowaniem;

► szereg usterek formalnych jak niewydawanie orzeczeń w dniu rozprawy, pośpiechne protokołowanie rozpraw itp.

Ten stan rzeczy wymaga podjęcia różnorodnych środków zaradczych począwszy od szkolenia członków komisji, a skończywszy na roztoczeniu nad nimi odpowiedzialnego nadzoru. Także i w innych omówionych już poprzednio dziedzinach konieczne jest zdwojenie wysiłków w zakresie realizacji antyalkoholowych przepisów. Ich skrupulatne przestrzeganie może bowiem przyczynić się do ograniczenia plagi pijaństwa. O tym zaś, że jest to prawdziwa plaga świadczy choćby fakt: w samym Poznaniu mamy co najmniej 10 000 nałogowych alkoholików.

MICHAŁ ŁUCZAK

Rehabilitacja po szwedzku

Nieduże grono osób rozlokowane na różnorodnych fotelach w pięknym, na wskroś nowoczesnym, wnętrzu czy świetlicy, jakże jednak odmiennie od innych świetlic. Siedzimy wokół jak najprawdziwszego kominka, w którym wesoło trzaskają szczy py suchego drewna. Nastrój przytulnego domowego ciepła, jakby żywcem przeniesiony z jakiegos angielskiego czy szwedzkiego filmu, a jednak wszystko to wyczarowano... w Poznaniu.

Z ramienia Wojewódzkiego Oddziału Towarzystwa Walki z Alkoholizmem w Poznaniu jesteśmy gośćmi Katedry Medycyny Rehabilitacyjnej AM w Poznaniu. W ogrodzie, za gmachem Kliniki Ortopedycznej, postawiono niedawno „pawilon szwedzki” na 9 łóżek, a obecnie „mieszkają” w nim pierwsi pacjenci. Istotnie, celowo użyłam tutaj słowa „mieszkają”, bo sami wykonują najróżniejsze czynności i prace domowe, które mają im pomóc w leczeniu usprawnieniu i nauce po sługetwaniu się protezami kończyn dolnych czy górnych.

Oczywiście, wszystkie urządzenia wewnątrz domu wraz z prześliczną kuchnią, łazienką pomyślane są w ten sposób, aby człowiekowi kalekiemu ułatwić wykonywanie najprostszych bodaj czynności życiowych.

Domek darowała Organizacja „Inomoeuropeisk Mission” zwana krótko IM co oznacza „Indywidual na Pomoc Człowiekowi” i jest organizacją zrzeszającą dzisiaj około 40 000 członków, a powstała w roku 1938 z inicjatywy pary studentów, którzy w czasie okupacji hitlerowskiej postanowili zapoczątkować pomoc studentom czeskim i umożliwić im studia w Szwecji, a Polsce przesyłali wówczas wagon żywności. Akcją pomocy otoczono więźniów w Ravensbrück, a w r. 1945 zabrano grupę więźniarek do domu wypoczynkowego zorganizowanego przez parę Szwedów pp. Holmström, co zapoczątkowało już sta-

le zainteresowanie się Polską i Polakami.

I tak pierwsza placówka IM na terenie Polski — to szkoła dla studentów w Gdańsku - Wrzeszczu w 1946 połączona z punktem rozdawania odzieży.

Do roku 1947 r. zaczęła IM szkolić polskich inwalidów w wytwarzaniu różnych zabawek w Warszawie i odtąd rozpoczęła się stała współpraca IM z polskim Ministerstwem Zdrowia i Opieki Społecznej dla niesienia pomocy ludziom dotkniętym kalectwem.

W roku 1958 pani Holmström zaproszona do Polski na uroczystości Związku Spółdzielni Inwalidów w Warszawie poznała prof. W. Dęgę i postanowiła zebrać fundusze na zaprojektowanie i zafundowanie naszej Kliniki w Poznaniu takiego domu inwalidzkiego. Ofiarodawcami w Szwecji byli ludzie nie tylko bogaci lecz także wiele osób o skromnych zasobach finansowych, ale o wielkim, uczulonym na ludzkie nieszczęście sercu. Wśród ofiarodawców znalazła się pewna 72-letnia staruszka, która usłyszawszy na odczyty o działalności IM wzruszona łosem kalek, przez 10 lat jeździła na rowerze od domu do domu zbierając datki na ten cel i wręczając wreszcie IM sumę aż 27 000 koron szw. O wszystkim tym opowiadała nam przemiła „pani domu” szwedzkiego pałacu p. Margarette Söderlund z Ljusterö w Szwecji, z zawodu pielęgniarka społeczna, wdowa, która zetknęła się z Polską już w r. 1946, zna język polski i jest ogromną entuzjastką Polski, Polaków i żywo interesuje się wszystkim na szymi problemami, odbudową naszego kraju, a jej dom w Szwecji to istne muzeum polskości i różnych pamiątek przywiezionych z Polski.

Pani Margarette podkreśliła, że domek ma być również ośrodkiem spotkań dla inwalidów dla uprzyjemnienia im życia i towarzyskich spotkań, które nie zaplanowano na razie choć raz w miesiącu. Domek jest w tym razem zainteresowania się Polakami i chęcią niesienia im przyjacielskiej pomocy przez obywateli szwedzkich.

HALINA ORLIKOWA

P. S. Zainteresowani problemem i ofiarni obywatele, którzy chcieliby wejść w kontakt z Poznańskim Oddziałem Towarzystwa do Walki z Kalectwem (zostać jego członkami) mogą porozumieć się telefonicznie pod nr 523-74.

Z westchnieniem ulgi, ba, wręcz z niekłamną radością przyjąłem wiadomość podaną przez spikera, że pierwszy polski film serijny wyprodukowany przez TV pł. „Barbara i Jan” doznał nareszcie do ostatniego odcinka. Ani to nie była komedia, ani groteska, ani też parodia (chyba parodia filmu odcinkowego). A już wiorkowy odcinek pobit wszelkie rekordy nieudolności, naiwności, nawet gdyby palnąć na ze zmużeniem obu oczu. Trudno też przypuszczać, żeby następna tego rodzaju pozycja była gorsza. Pewność wynika z proślego wniosku, że nie sposób wyobrazić sobie coś gorszego niż „Barbara i Jan”. Chyba... Chyba, żeby nasza Telewizja sięgnęła przy jakiejś tam okazji do jeszcze jednej „Tredowatej”, jak to było w dniu 1 kwietnia z programem rozrywkowym pł. „Radzimy obejrzeć” w reżyserii E. Dziewońskiego. Jeżeli to miała być ironia i kpina, to nie wyszła. Wielu bowiem widzów przyjęło widowisko zupełnie serio, nawet mimo komentarza wygłaszanego przez K. Rudzkiego. A o „Tredowatej” na serio — szkoda słów...

Już stanowczo lepszy, choć trochę nudny, był sobotni program rozrywkowy z Wrocławia pł. „Ludwiku, hej”, w którym bez przerwy oglądaliśmy meczyny przy fzw. gospodarstwie domowym, czego już po kilkunastu minutach miało się serdecznie dosyć. Ale trzeba przecież jakoś zabić czas, czekając na film, nota bene wari obierzenia! Smutne doświadczenia z „Barbarą i Janem” z niepokojem kazały czekać na film telewizyjny „Tatarak” J. Iwaszkiewicza w reżyserii A. Szafiańskiego. Na szczęście obawy były płonne. Wręcz przeciwnie, „Tatarak” okazał się pięknym filmem, subtelnie zagranym, zwłaszcza przez Z. Rysiównę i M. Dziensiewiczę, w pełni oddającym klimat uczuć rodzających się między dwójkiem ludzi: młodym słojącym o progu życia mężczyzną i starzejącą się już kobietą. Telewizyjny „Tatarak” był wzruszającym i pełnym poetyckiego uroku obrazem.

Pełen uroku był też program młodzieżowy „W poszukiwaniu bohaterów” z cyklu „Cwórka plus jeden”. Młodzież w sposób ciekawy, prowokujący do przemyśleń i dyskusji, przedstawiła kilku wybranych przez siebie ludzi, którzy z różnych przyczyn zasługują na miano bohaterów naszych czasów. Jeden dlatego, że uratował człowieka przed śmiercią pod pociskiem, inny, że nie ocalał się na nagrodę i na niebezpieczeństwo,



„Dziedzictwo literackie powstania styczniowego” to praca zbiorowa Katedry Historii Literatury Polskiej UW pod redakcją J. Z. Jaku

bowskiego, J. Kulczyckiej - Saloni i S. Frybesa. Celem pracy jest wydobycie nowych faktów i pokazanie dzieł legendy powstania styczniowego w różnych utworach literackich. Indeks nazwisk i tytułów — bardzo pomocny w korzystaniu z tego bogatego zbioru studiów. PIW str. 684, c. 85 zł.

„Na tropie nieznanych zwierząt” Bernarda Heuvelmansa, uczonego belgijskiego, to praca poświęcona zachowaniu dla nauki ostatnich

prawdopodobnie przedstawicieli liczących ongiś grup zwierząt. Autor omawia przypadki pewne, jak i bardzo uprawdopodobnione, np. słynnego „człowieka śniegu”. WP, str. 510, c. 45 zł.

I jeszcze jedno pokłosie „roku Żeromskiego” — z oficyny krakowskiej: Stanisława Eile „Legenda Żeromskiego” — praca na temat recepcji twórczości pisarza w latach 1892—1926. Str. 340, c. 38 zł.

zwiększyć efekt finalny, konkurencyjność wyrobu.

W dziale „Problemy i dyskusje” Jerzy Adamski zamieszcza „Refleksje o przesłankach polityki kulturalnej”, w których zastanawia się m. in. nad pojęciem masowości kultury.

Zdaniem autora w pojęciu tym muszą się zawrzeć co najmniej cztery elementy: masowość przekazu dóbr kulturalnych i masowość ich odbioru, masowość nie tylko bierna, ale i czynna. Masowość kultury w modelu socjalistycznym powinna być traktowana, jako harmonia tych czterech elementów. Ponadto pojęcie masowości powinno zawierać kryterium ilości czasu.

Poza tym „Nowe Drogi” przynosi trzy opracowania poświęcone nader istotnym wydarzeniom międzynarodowym: „Węgierska Republika Ludowa po dwudziestu latach” (autor Woj-

ciech Stankiewicz), „Wietnam w obliczu agresji amerykańskiej” (Marek Gdański), „Kryzys centralizacji włoskiej” (Bronisław Norfol).

Ponadto: Leszek Kosiński przedstawia „Problemy ludnościowe ziem zachodnich”, Paweł Wojas pisze „O działalności terenowych grup partyjnych”; redakcja publikuje skrócone stenogramy dyskusji, odbytej we Wrocławiu, na temat pozycji i roli społeczeństwa radnego. Z tej ostatniej warto cytować (i wprowadzić w czyn) pogląd jednego z dyskutantów: „Jeśli radny w zakładzie pracy potrafi przy każdej okazji informować załogę o takich czy innych osiągnięciach, problemach i ponadto potrafi w swoim środowisku właściwie zainteresować dany komitet FJN, to nie spotka się przy każdej okazji z odmową zwolnienia z pracy dla wzięcia udziału w posiedzeniu prezydium czy sesji”. (tk)

Nowe drogi

W. Gomułka i Biura Politycznego KC, sprawozdanie Z. Kliszki, przemówienie końcowe W. Gomułka, uchwały) oraz wspomnienie pośmiertne o Gheorghe Gheorghiu-Deju. Artykuł wstępny — „Przyjaźń w imię wspólnej sprawy” — poświęcony jest 20-leciu Układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Polską a Związkiem Radzieckim. „Zarówno Układowi sprzed lat dwudziestu — czytamy w artykule — jak i temu, który obejmie następne 20-lecie, przysługują jednako, zasadnicze cele — choć wyrastają w różnych epokach historycznych, w odmiennym ukła-

dzie sił na świecie i innych warunkach rozwojowych ZSRR i Polski. Zarówno wówczas, jak i dziś, ścisły sojusz polsko-radziecki leży w najbardziej żywotnym, aktualnym i historycznym interesie naszego narodu i państwa; stwarza nie do pokonania zapórę dla agresywnych dążeń zachodniomocnych odwetowców; odpowiada również żywotnym interesom Związku Radzieckiego; stanowi czynnik umacniania pozycji krajów socjalistycznych, a tym samym sprzyja sprawie pokoju i socjalizmu na świecie.”

Sprawy gospodarcze są tematem trzech artykułów. Jerzy Albrecht przedstawia „Kierunki usprawnień systemu finansowego”. Autor zwraca uwagę, że żaden system zarządzania nie może odarywać wyłącznej czy też dominującej roli w kształtowaniu polityki ekonomicznej.

„System planowania i zarządzania, a szczególnie system finan-

sowy — czytamy — mogą jedynie w sposób bardziej lub mniej wydajny sprzyjać wykonaniu zadań, wynikających z założeń polityki gospodarczej państwa, nie mogą natomiast polityki tej wyznaczać.”

Co się tyczy zaś usprawnienia systemu finansowego, to powinienn on zmierzać do podniesienia roli rentowności i zysku dla oceny działalności przedsiębiorstw oraz do stabilizacji warunków finansowych pracy przedsiębiorstw.

Inny problem porusza Stefan Kuhl w publikacji „Nowy system plac w PGR w działaniu”. Chodzi o wprowadzony w roku 1963/64 fundusz premii, który w założeniu swym stanowi za równo dodatkowe wynagrodzenie za jakość pracy, za jej ostateczne wyniki, jak też podstawę do planowej, wieloletniej regulacji plac w gospodarstwach państwowych. Choćby pierwszy rok

sposowania tego funduszu oparteo na innych zasadach niż dawny fundusz zakładowy, przynosił niektórym zjednoczeniom PGR (m. in. poznańskiemu) z powodu złych warunków atmosferycznych niższe odpisy niż w latach poprzednich, to jednak — zdaniem autora — zastosowanie funduszu premiowego przyczyniło się do znacznego podniesienia wydajności pracy i wzrostu zainteresowania sprawami gospodarstwa przez ludzi pracy.

Barbara Wiśniewska w swoich „Kilkunastkach o jakości” podkreśla, że jakość jako wypadkowa wielu elementów, musi być traktowana kompleksowo: pominięcie najmniejszego ogniwka może w bardzo dużym stopniu utrudnić należyte zdyskontowanie osiągnięć i wysiłku włożonego w inne fazy wytwarzania,

Pracownicy poszukiwani

Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych w Ostrowie Wlkp., ul. Kościuszki nr 14 — poszukuje w terminie możliwie najszybszym **GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO**. Wymagane wyższe wykształcenie ekonomiczne i 4 lata praktyki w księgowości, wzgl. wykształcenie średnie i 8 lat praktyki w księgowości. Warunki pracy i płacy są do uzgodnienia na miejscu w Dyrekcji Przedsiębiorstwa. W2385

Przyjmujemy zaraz **OBOROWEGO**. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Mieszkanie zapewni. nione w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej Chocicza p-ta Słachcin, pow. Środa Wlkp. W2512

PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO - MONTAŻOWE HANDLU WEWNĘTRZNEGO W POZNANIU, ul. Grunwaldzka 225, przyjmuje zaraz następujących pracowników: **KONSTRUKTORÓW MECHANIKÓW** do nowych rozwiązań z wykształceniem wyższym lub średnim i odpowiednią praktyką, **TECHNOLOGÓW MECHANIKÓW** z wykształceniem wyższym lub średnim z odpowiednią praktyką i znajomością pracy warsztatowej, normowania i kalkulacji, **REWIDENTÓW** kontroli wewnętrznej przedsiębiorstwa, **KIEROWCÓW** z II kat. prawa jazdy, **ELEKTRYKÓW**, **LAKIERNIKÓW**, na przyuczenie do zawodu **SLUSARZA**. K2195

Zakłady Mechaniczne w Poznaniu zatrudniają — **KIEROWNIKÓW** Sekcji Zbytu, **KIEROWNIKÓW** rozdziału robót warsztatowych, **INŻYNIERÓW** lub **TECHNIKÓW** inwestycji budowlanej. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego dla Przemysłu Metalowego. Zgłoszenia kierować pod adresem: Zakłady Mechaniczne Poznań, ul. Dojazd 30, tel. 460-56, 460-57 wewn. 32. K2407

BLACHARZY, SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH — przyjmują zaraz **POZNANSKIE ZAKŁADY METALOWE PRZEMYSŁU TERENOWEGO W CZERWONAKU**. Dowóz pracowników autobusem. Zgłoszenia w Sekcji Zatrudnienia — Poznań, ul. Bułgarska 63/65. K2237

EKONOMISTĘ z wyższym wykształceniem zaangażują **POZNANSKIE ZAKŁADY PAPIERNICZE — FABRYKA PAPIERU „MALTA” POZNAŃ**, ul. Wolikowska 32. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr. K2252

WIELKOPOLSKA SPÓŁDZIELNIA OGRODNICZA W POZNANIU, ul. Szkolna nr 13 — zatrudni zaraz **INWENTARYZATORÓW**, również na terenie województwa. Wymagane wykształcenie średnie ekonomiczne oraz praktyka w inwentaryzacji i znajomość księgowości. Wynagrodzenie zgodnie z taryfikatorem. K2266

Praca

Pani do rocznego dziecka na 5 godz. dziennie potrzebna ul. Kochanowskiego 20 m. 14. Zgłoszenia godz. 16-20. 45993g

Murarz i robotnicy potrzebni. Poznań 13. ul. Siewna 5a. 45399g

Traktorzysta z prawem jazdy potrzebny do ogrodnictwa z utrzymaniem i mieszkaniami zaraz. Marian Witkowski, Poznań, 10, ul. Michała nr 100. 45584g

Pomoc domowa, młodsza z gotowaniem zatrudni lekarka, ul. Sowińskiego 19 m. 3. 46219g

Dziecko 2-letnie przyjmie na 8 godzin w dom. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4516p

Lekarz poszukuje pomocy domowej na stałe, również z prowincji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4590p.

Dnia 25 marca zmarła po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka i babunia, **Z CHYBÓW**

Marla Trojanowska

Pogrzeb odbył się w sobotę, dnia 27 marca br. z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona **RODZINA**

Poznań, Poznańska 20 m. 4. W2269

Dnia 5 kwietnia 1965 r. zmarł opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, drogi ojciec, teść i dziadek, w wieku lat 77. **Leon Matysiak**

powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Powstańcym

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm. o godz. 17 z kaplicy cmentarza parafialnego na Solaczu.

O tej bolesnej stracie zawiadamia **ZONA I RODZINA**

46362g

Dnia 5 kwietnia 1965 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana siostra i ciocia, **Antonina Pawelczak**

z domu **URBANIAK**

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm. o godz. 13.15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W smutku pogrążone **SIOSTRY Z RODZINA**

46381g

W dniu 6 kwietnia 1965 r. zmarł nagle — przeżywszy lat 62 — długoletni pracownik energetyki **Michał Gałęcki**

kierownik Działu Finansowego członek Prezydium Zarządu Głównego Federacji Sportowej „Energetyk”, honorowy prezes Klubu Sportowego „Energetyk”, odznaczony Honorową Odznaką Związku Zawodowego Pracowników Energetyki, Honorową Odznaką Federacji Sportowej „Energetyk” oraz Złotą Odznaką Klubu Sportowego „Energetyk” i Odznaką Tysiąclecia Państwa Polskiego.

W Zmarłym straciłmy wybitnego i zasłużonego pracownika, człowieka o wielkiej prawości i wielkich walorach umysłu i charakteru, powszechnie lubianego kolegę.

CZĘŚC JEJ PAMIĘCI!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 9 kwietnia 1965 roku o godz. 14.40 na cmentarzu na Junikowie.

DYREKCA KSR RADA ZAKŁADOWA P. O. P. WSPÓŁPRACOWNICY ZAKŁADÓW ENERGETYCZNYCH OKRĘGU ZACHODNIEGO W POZNANIU

K2358

Redaguje Kolegium: Marian Plejsterowicz (sekretarz redakcji), Jacek Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnny). Telefony: 611-21 łącz wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76. w godz. 8.30-17.30: redaktor naczelnny 657-76 z-ca red. naczelnego 657-18. sekretarz redakcji 645-65; dział łączności z czytelnikami — informacja dla czytelników 657-18; dział miast 659-38; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Press”. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. telefony 452-88 i 611-21. Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach renumeracji informacji udziela placówka „Ruch” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, M-3

UWAGA! „Koziołki” dodatkowo na KWIECIEŃ
ufundowały 108 NAGRÓD. Główna wygrana samochód osobowy produkcji jugosłowiańskiej „ZASTAVA” oraz liczne premie pieniężne.



K2524

Sprzedaż

Sprzedam balans 8 ton nacisku lub zamienię na stołową excentrowkę. Zgłoszenia: tel. 462-75. 44939g

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska — Poznań, Czerwonej Armii 10. 45116g

Siatkę parkanową, bramy, furtki, siupki, kompletne oparkowania wykonuje. Dąbrowskiego 42. 45593g

Sprzedam nowoczesną spacerówkę budką i pokrowcem, Dąbrowskiego 64 m. 8. 4705p

Sprzedam szafę 3-drzwiową, tapczan higieniczny, amerykańskie meble kuchenne. Kwiatkowski, Cybulska 8 m. 1 (Łazarz) — od godz. 17. 46477g

Sprzedam pinczera rocznego, akordeon 120-basowy, „Weltmeister”, Mosto wa 16 m. 7. 45211g

Maszynę „Singer” okrągłe czółenko, łyżki, łyżeczki srebrne sprzedam. Różana 23 m. 4. 45389g

Sprzedam szafę pancerną, wagę uchylną „Tacho”, transportery do piwa. Dzierżyńskiego 5 m. 7. 45398g

Samochody

Sprzedam samochód osobowy „Fiat” 1500 L, dotarty, produkcja 1964 r., 6 miejsce, hamulce tarczowe, oryginalny radio-odbiornik, klimatyzacja. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 45569g.

Sprzedam motocykl M 72 przyczepką, stan bardzo dobry. Poznań, Orzeszkowej 9/11 m. 2, tel. 612-01 wewn. 257. 46382g

Samochód osobowy m-kfi F8, stan idealny — sprzedam. Tel. 595-25 po godz. 17. 45544g

Sprzedam motocykl MZ 250/1. Zenon Olejniczak, Oborniki Wlkp., ul. Kopernika 33, tel. 251, od godz. 15. 45342g

Skuter „Wiatka” po małym przebiegu, w bardzo dobrym stanie sprzedam. Poznań-Wola, Chodziejska 18. 45351g

Sprzedam samochód osobowy „Simca-Super” w bardzo dobrym stanie. Poznań, ul. Tomickiego 19 m. 13, od godz. 16-19. 45475g

Dnia 5 kwietnia 1965 r. zmarła, przeżywszy 85 lat, nasza najdroższa matka i teściowa, ukochana babcia i prababcia, **Jadwiga Ferchminowa**

z domu **PIETRASIEWICZ**

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 kwietnia o godz. 14.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie, o czym zawiadamiają w ciężkim smutku pogrążeni

CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWE I RODZINA

Poznań, ul. Marcełińska 85C m. 3, Cordoba K2593

Dnia 5 kwietnia 1965 r. zmarł opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, jedyny syn, brat, szwagier i wujek, w wieku 44 lat, **Stanisław Marczyński**

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 9 bm. o godz. 16 na cmentarzu przy ul. Błuszczojowej.

W ciężkim smutku pogrążone **ZONA I RODZINA**

Poznań, ul. 27 Grudnia 9/8 46424g

s. t. p. Franciszek Mierniczak

emerytowany wizytator szkół i bibliotek

mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, brat, teść i dziadek, zmarł w środę, dnia 7 kwietnia 1965 r.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 9 bm. o godz. 12.45 na cmentarzu junikowskim.

O bolesnej stracie zawiadamiają **ZONA I RODZINA**

46489g

Dnia 6 kwietnia 1965 r. zmarła długoletnia pracowniczka naszej Spółdzielni **Łucja Michalska**

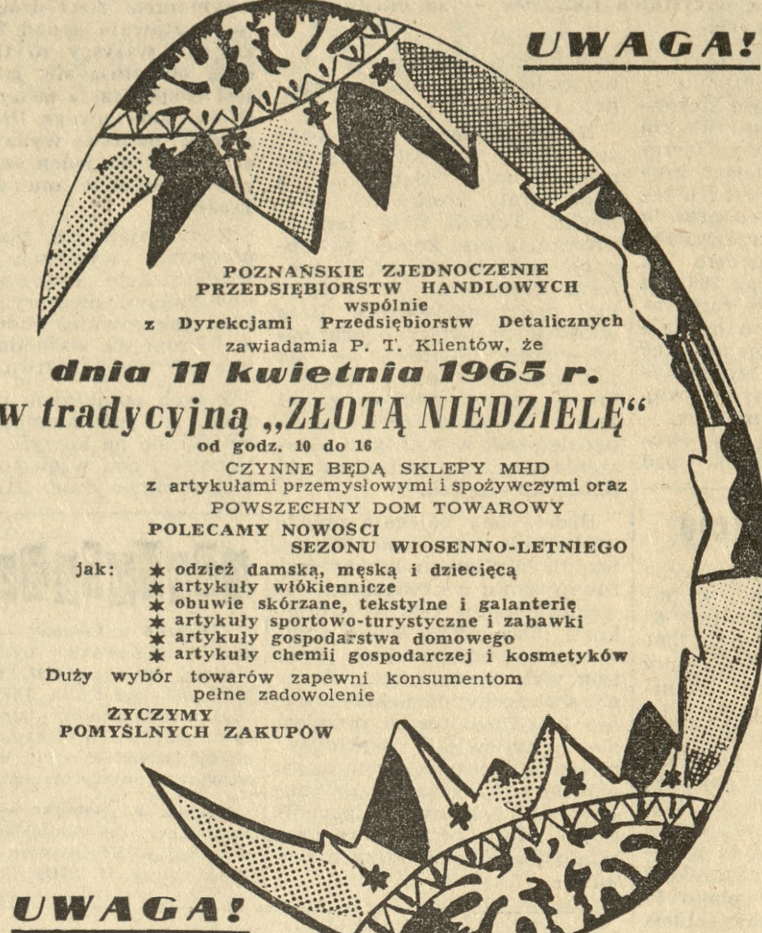
W Zmarłej tracimy ofiarną i cenioną pracowniczkę oraz szczerą koleżankę.

CZĘŚC JEJ PAMIĘCI!

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 9 bm. o godz. 12.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

RADA ZAKŁADOWA POP ZARZĄD POZNANSKIEJ SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW

46489g



POZNANSKIE ZJEDNOCZENIE PRZEDSIĘBIORSTW HANDLOWYCH wspólnie z Dyrekcjami Przedsiębiorstw Detalicznych zawiadamia P. T. Klientów, że **dnia 11 kwietnia 1965 r. w tradycyjną „ZŁOTĄ NIEDZIELĘ”** od godz. 10 do 16 **CZYNNE BĘDĄ SKLEPY MHD** z artykułami przemysłowymi i spożywczymi oraz **POWSZECHNY DOM TOWAROWY** **POLECAMY NOWOSCI SEZONU WIOSENNO-LETNIEGO** jak:

- * odzież damska, męska i dziecięca
- * artykuły włókiennicze
- * obuwie skórzane, tekstylne i galanterię
- * artykuły sportowo-turystyczne i zabawki
- * artykuły gospodarstwa domowego
- * artykuły chemii gospodarczej i kosmetyków

 Duży wybór towarów zapewni konsumentom pełne zadowolenie **ZYCZYMY POMYSŁNYCH ZAKUPÓW**

UWAGA!

LoKale

Pani magister na stanowisku poszukuje niezależnego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4900p.

W Puszczykowie najchętniej w Nowej Nivce pokoju na okres czasowy poszukuje samotny, często w wyjeździe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 46265g.

Zamienię mieszkanie 3 pokoje, kuchnia, pełny komfort z ogrodem owocowym — Wałbrzych, blis ko Szczawno-Zdrój, na podobne lub mniejsze w Poznaniu, względnie peryferie. Janina Zabielska, Wałbrzych 6, 3 Maja 12 m. 4. 45315g

Komfortowe 3 pokoje, c. o., willa, ogród, parkowa dzielnica Bielsko-Białe — zamienię na 3 pokoje komfortowe w Poznaniu. Eventualnie trójkamienią Katowice lub Kraków. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 45349g.

Panna pracująca poszukuje pokoju w Kaliszu. Oferty: Kalisz, Wał Staromiejski 16 m. 29. 45345g

Puszczykowie! 2 pokoje, kuchnia, łazienka, samodzielne — zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 45347g.

Sprzedam parcelę 826 m² pod budowę, uzbromioną na Górczynie. Gliniek — Poznań, Prusa 2a m. 16, godz. 15-18. 46137g

Sprzedam parcelę przy Obornickiej 1.100 m² z prawem budowy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 45276g.

Sprzedam parcelę 826 m² pod budowę, uzbromioną na Górczynie. Gliniek — Poznań, Prusa 2a m. 16, godz. 15-18. 46137g

Sprzedam parcelę przy Obornickiej 1.100 m² z prawem budowy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 45276g.

Sprzedam parcelę 826 m² pod budowę, uzbromioną na Górczynie. Gliniek — Poznań, Prusa 2a m. 16, godz. 15-18. 46137g

Sprzedam parcelę 826 m² pod budowę, uzbromioną na Górczynie. Gliniek — Poznań, Prusa 2a m. 16, godz. 15-18. 46137g

Sprzedam parcelę 826 m² pod budowę, uzbromioną na Górczynie. Gliniek — Poznań, Prusa 2a m. 16, godz. 15-18. 46137g

Sprzedam parcelę 826 m² pod budowę, uzbromioną na Górczynie. Gliniek — Poznań, Prusa 2a m. 16, godz. 15-18. 46137g

Sprzedam parcelę 826 m² pod budowę, uzbromioną na Górczynie. Gliniek — Poznań, Prusa 2a m. 16, godz. 15-18. 46137g

Sprzedam parcelę 826 m² pod budowę, uzbromioną na Górczynie. Gliniek — Poznań, Prusa 2a m. 16, godz. 15-18. 46137g

Sprzedam parcelę 826 m² pod budowę, uzbromioną na Górczynie. Gliniek — Poznań, Prusa 2a m. 16, godz. 15-18. 46137g

Sprzedam parcelę 826 m² pod budowę, uzbromioną na Górczynie. Gliniek — Poznań, Prusa 2a m. 16, godz. 15-18. 46137g

Sprzedam parcelę 826 m² pod budowę, uzbromioną na Górczynie. Gliniek — Poznań, Prusa 2a m. 16, godz. 15-18. 46137g

Sprzedam parcelę 826 m² pod budowę, uzbromioną na Górczynie. Gliniek — Poznań, Prusa 2a m. 16, godz. 15-18. 46137g

Sprzedam parcelę 826 m² pod budowę, uzbromioną na Górczynie. Gliniek — Poznań, Prusa 2a m. 16, godz. 15-18. 46137g

Sprzedam parcelę 826 m² pod budowę, uzbromioną na Górczynie. Gliniek — Poznań, Prusa 2a m. 16, godz. 15-18. 46137g

Sprzedam parcelę 826 m² pod budowę, uzbromioną na Górczynie. Gliniek — Poznań, Prusa 2a m. 16, godz. 15-18. 46137g

Sprzedam parcelę 826 m² pod budowę, uzbromioną na Górczynie. Gliniek — Poznań, Prusa 2a m. 16, godz. 15-18. 46137g

Sprzedam parcelę 826 m² pod budowę, uzbromioną na Górczynie. Gliniek — Poznań, Prusa 2a m. 16, godz. 15-18. 46137g

Sprzedam parcelę 826 m² pod budowę, uzbromioną na Górczynie. Gliniek — Poznań, Prusa 2a m. 16, godz. 15-18. 46137g

Sprzedam parcelę 826 m² pod budowę, uzbromioną na Górczynie. Gliniek — Poznań, Prusa 2a m. 16, godz. 15-18. 46137g

Młode bezdzietne małżeństwo (członkowie spółdzielni) poszukują pokoju (może być za miastem). Gwarancja wyprowadzenia się. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 45507m.

Panna pracująca poszukuje pokoju w Kaliszu. Oferty: Kalisz, Wał Staromiejski 16 m. 29. 45345g

Puszczykowie! 2 pokoje, kuchnia, łazienka, samodzielne — zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 45347g.

Komfortowe 3 pokoje, c. o., willa, ogród, parkowa dzielnica Bielsko-Białe — zamienię na 3 pokoje komfortowe w Poznaniu. Eventualnie trójkamienią Katowice lub Kraków. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 45349g.

Panna pracująca poszukuje pokoju w Kaliszu. Oferty: Kalisz, Wał Staromiejski 16 m. 29. 45345g

Puszczykowie! 2 pokoje, kuchnia, łazienka, samodzielne — zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 45347g.

Komfortowe 3 pokoje, c. o., willa, ogród, parkowa dzielnica Bielsko-Białe — zamienię na 3 pokoje komfortowe w Poznaniu. Eventualnie trójkamienią Katowice lub Kraków. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 45349g.

Panna pracująca poszukuje pokoju w Kaliszu. Oferty: Kalisz, Wał Staromiejski 16 m. 29. 45345g

Puszczykowie! 2 pokoje, kuchnia, łazienka, samodzielne — zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 45347g.

Komfortowe 3 pokoje, c. o., willa, ogród, parkowa dzielnica Bielsko-Białe — zamienię na 3 pokoje komfortowe w Poznaniu. Eventualnie trójkamienią Katowice lub Kraków. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 45349g.

Panna pracująca poszukuje pokoju w Kaliszu. Oferty: Kalisz, Wał Staromiejski 16 m. 29. 45345g

Puszczykowie! 2 pokoje, kuchnia, łazienka, samodzielne — zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 45347g.

Komfortowe 3 pokoje, c. o., willa, ogród, parkowa dzielnica Bielsko-Białe — zamienię na 3 pokoje komfortowe w Poznaniu. Eventualnie trójkamienią Katowice lub Kraków. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 45349g.

Panna pracująca poszukuje pokoju w Kaliszu. Oferty: Kalisz, Wał Staromiejski 16 m. 29. 45345g

Puszczykowie! 2 pokoje, kuchnia, łazienka, samodzielne — zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 45347g.

Komfortowe 3 pokoje, c. o., willa, ogród, parkowa dzielnica Bielsko-Białe — zamienię na 3 pokoje komfortowe w Poznaniu. Eventualnie trójkamienią Katowice lub Kraków. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 45349g.

Panna pracująca poszukuje pokoju w Kaliszu. Oferty: Kalisz, Wał Staromiejski 16 m. 29. 45345g

Puszczykowie! 2 pokoje, kuchnia, łazienka, samodzielne — zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 45347g.

Komfortowe 3 pokoje, c. o., willa, ogród, parkowa dzielnica Bielsko-Białe — zamienię na 3 pokoje komfortowe w Poznaniu. Eventualnie trójkamienią Katowice lub Kraków. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 45349g.

Panna pracująca poszukuje pokoju w Kaliszu. Oferty: Kalisz, Wał Staromiejski 16 m. 29. 45345g

Puszczykowie! 2 pokoje, kuchnia, łazienka, samodzielne — zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 45347g.

Komfortowe 3 pokoje, c. o., willa, ogród, parkowa dzielnica Bielsko-Białe — zamienię na 3 pokoje komfortowe w Poznaniu. Eventualnie trójkamienią Katowice lub Kraków. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 45349g.

Panna pracująca poszukuje pokoju w Kaliszu. Oferty: Kalisz, Wał Staromiejski 16 m. 29. 45345g

Puszczykowie! 2 pokoje, kuchnia, łazienka, samodzielne — zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 45347g.

Komfortowe 3 pokoje, c. o., willa, ogród, parkowa dzielnica Bielsko-Białe — zamienię na 3 pokoje komfortowe w Poznaniu. Eventualnie trójkamienią Katowice lub Kraków. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 45349g.

Panna pracująca poszukuje pokoju w Kaliszu. Oferty: Kalisz, Wał Staromiejski 16 m. 29. 45345g

Puszczykowie! 2 pokoje, kuchnia, łazienka, samodzielne — zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 45347g.

Komfortowe 3 pokoje, c. o., willa, ogród, parkowa dzielnica Bielsko-Białe — zamienię na 3 pokoje komfortowe w Poznaniu. Eventualnie trójkamienią Katowice lub Kraków. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 45349g.

Panna pracująca poszukuje pokoju w Kaliszu. Oferty: Kalisz, Wał Staromiejski 16 m. 29. 45345g

Puszczykowie! 2 pokoje, kuchnia, łazienka, samodzielne — zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 45

Uwaga, rolnicy!

Konkurs łaskarski

Dla podniesienia i upowszechnienia umiejętności gospodarowania na trwałych użytkach zielonych, Prezydium WRN w Poznaniu postanowiło ogłosić na lata 1965 do 1967 ogólnowojewódzki konkurs łaskarski. Obejmuje on zabiegi pielęgnacyjne, konserwację urządzeń wodno-melioracyjnych, nawożenie, zakładanie pryzm kompostowych, kalendarz agrotechniczny i technikę sprzętu, konserwowanie i suszenie traw oraz racjonalne użytkowanie pastwisk.

Regulaminy konkursu przewidują, że najmniejsza powierzchnia zgłoszona na konkurs powinna wynosić: dla rolników indywidualnych — 0,25 ha, dla kółek rolniczych na gruntach PFZ — 3 ha, dla spółdzielni produkcyjnych — 5 ha, dla PGR-ów 10 ha. Warunkiem ubiegania się o jedną z wielu nagród konkursowych jest uzyskanie co najmniej 40 kwintali siana z hektara łąki kośnej lub 150 zielonej masy z jednego hektara pastwiska.

Zgłoszenia na konkurs możnaby nadsyłać do 15 kwietnia 1965 roku. Rolnicy indywidualni zgłaszają swój udział, łącząc się w zespoły po 5 członków każdy. Na zwycięzców czekają nagrody rzeczowe kilkunastomilionowej wartości. Radzimy nie zwlekać ze zgłoszeniami. (kj)

Praktyczny strój kobiety

Ośrodek „Praktyczna Pani” w Pile, którego działalność inicjowana jest przez Komórkę Społeczno-Samorządową PSS, organizuje w tych dniach konkurs z nagrodami rzeczowymi pt. „Praktyczny i modny letni strój kobiety”. Zgłoszenia do udziału w nim przyjmuje się do 15 bm. Konkurs potrwa do 15 maja br. Założeniem tej imprezy jest wyłonienie i zaprezentowanie projektów takiego odzienia letniego kobiety, które cechuje niski koszt przy maksimum efektywności.

Ta sama komórka organizowała ponadto konkurs plastyczny przeznaczony dla dzieci w wieku od 7 do 14 lat p.n. „Jak pracują ludzie”. Konkurs trwa od 1 kwietnia do 1 lipca br. (cez)



KU CZCI STASZICA

PILA — Mieszkańcy rodzinnego miasta Stanisława Staszica obchodzą dziś w tym roku 210 rocznicę jego urodzin. Ostatnio odbyła się w Pilem DK prelekcja na temat życia i działalności najwybitniejszego z pilan, wygłoszona przez kierownika Muzeum im. St. Staszica w Pile — Stefanie Porbadnik. (cez)

PRODUKCJA KWASKU CYTRYNOWEGO

STAWISZYN — Kaliskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego w Stawiszynie podjęło produkcję kwasu cytrynowego (w roku bieżącym — 1 tona). Duże uznanie wśród odbiorców zyskały również sosy tartarskie i majonezy w stołkach. (K)

CIEKAWA WYSTAWA

KROTOSZYN — Wystawę z okazji Tygodnia Solidarności Ruchu Oporu zorganizował Zarząd Oddziału Powiatowego ZBoWiD w Krotoszynie przy bezinteresownej pomocy fachowej miejscowego fotografa a zarazem członka ZBoWiD-u Józefa Barankiewicza. Poza zdjęciami i planszami obrazującymi lata okupacji hitlerowskiej, część druga poświęcono synom ziemi krotoszyńskiej Marianowi Langiewiczowi i dr. Władysławowi Bolesławskiemu — uczestnikom powstań narodowych. Przedstawiono też dzieje robotnika krotoszyńskiego w okresie międzywojennym. (lg)

POMOC DLA CHORYCH

WAGROWIEC — Oddział Powiatowy Polskiego Czerwonego Krzyża zwołał naradę lekarzy, kierowników ośrodków zdrowia oraz przewodniczących pracujących na wsi, której celem było przede wszystkim powołanie pracy w dziedzinie zdrowia i działalności ośrodków zdrowia oraz oddziałem powiatowym PCK. M. in. postanowiono, że będą one przeszkolone dodatkowo

Na wielkopolskich drogach

Najważniejsze zadanie — modernizacja

Nie bez powodu fachowcy wielokrotnie stwierdzali, że szlaki komunikacyjne to podstawa normalnej egzystencji każdego rejonu. Za wzrostem motoryzacji i mechanizacji wielu dziedzin naszego życia, np. rolnictwa, musi iść rozbudowa sieci dróg wszystkich rodzajów — od międzynarodowych do lokalnych.

W Wielkopolsce jesteśmy w tym szczególnie połozeniu, że sieć naszych dróg jest stosunkowo gęsta i wynosi 41 km długości na 100 km² powierzchni. W innych rejonach kraju np. w kieleckim jest ich zaledwie 25 km. Są co prawda kraje mocno nas przewyższające pod tym względem jak Francja, która ma aż 180 km dróg na 100 km², ale ruch samochodowy jest tam o wiele większy. U nas istniejąca sieć jest jak na razie wystarczająca. Ogółem mamy w woj. poznańskim 6630 km dróg.

Klasyfikacja dróg jest dwójaka. Można je dzielić pod

względem technicznym lub przynależności administracyjnej.

Najwięcej mamy dróg państwowych. Na ogół mają one powierzchnię ulepszoną, a więc asfalt, kostka lub smółka. Takich dróg jest 61 procent, a pod koniec następnej 5-latki będzie ich 93 procent. Praktycznie — wszystkie drogi państwowe będą wkrótce posiadały dobrą nawierzchnię. Ponieważ — jak już wspomnieliśmy na początku — gęstość sieci dróg jest zadowalająca, główny wysiłek będzie szedł w kierunku ulepszenia i modernizacji dróg istniejących.

Będzie ona polegała przede wszystkim na poszerzeniu jezdni, zagrodeniu luków, wyrównaniu nawierzchni i wprowadzaniu pewnej szorstkości (aby opony lepiej trzymały się powierzchni). Poza tym wykonywane będą objazdy, dwupoziomowe skrzyżowania itp. Dużo uwagi poświęci się budowie parkingów, miejsc wypoczynkowych, wprowadzaniu większej liczby znaków odbłaskowych, „pachołków” z folią odbłaskową oraz telefonizacji ważniejszych szlaków.

Tegoroczny plan zakłada wykonanie kapitalnych remontów na drogach państwowych długości 580 km. Wraz z utrzymaniem sieci dróg będzie to kosztowało ponad 260 mln. zł. Nie wszyscy użytkownicy dróg orientują się, jak droga jest eksploatacją naszych szos. Biorąc pod uwagę liczbę pojazdów, państwo wydaje 20.000 zł rocznie na jeden samochód, aby umożliwić mu wygodną jazdę.

Z ważniejszych planowych poczyną wymienić należy modernizację oraz wymianę nawierzchni niektórych szlaków, jak również budowę nowej drogi we wschodnich powiatach województwa.

Z tych pobieżnych uwag wynika, że już niedługo wiele zmieni się na korzyść w Wielkopolsce, pod względem stanu technicznego dróg. (st)

Odpowiadamy

„Zbyszko z Leszna” — Konkurs Chopinowski był ogółem siedem. W roku 1927, 1932, 1937, 1949, 1955, 1960 i 1965. Jurorzy oceniają: spontaniczny talent, biegłość palców, oryginalność koncepcji, wierność stylu chopinowskiego i interpretację. (738)

Urszula K. Sobótka — Technikum Ceramiki Budowlanej znajduje się w Krotoszynie, przy ul. Mickiewicza 11. (741)

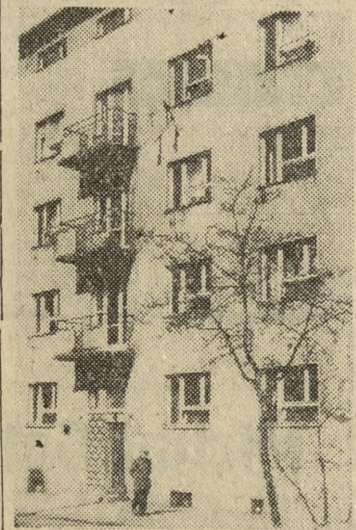
20 lat PSS w Gnieźnie

Gnieźnieńska Powszechna Spółdz. Spożywców dzięki gronu aktywistów takich jak: Józef Komka — obecny prezes spółdzielni, Szczepan Nieborak, Czesław Mikołajczak, Marcell Anderson, Jan Kaszyński, Roman Drella, Wanda Nowak, Franciszka Drełłowa, Stanisław Musiałowicz, Feliks Jung, Czesław Kończak, Stanisław Miłostan, Władysław Szluferek, Jan Klawitter, Stefan Lewandowski, Stefan Grotowski, Edmund Rozwarski, Zygmunt Cholewczyski i Leon Pawlak, już 12 lutego 1945 r. rozpoczęła swoją działalność.

Na koniec roku 1945 gnieźnieńska PSS miała 15 skle-

rowadzi 8 kiosków stałych i 5 straganów sezonowych.

Gnieźnieńska PSS zrzesza 6565 członków, w tym 4340 kobiet. Działa w niej ponad 89 społecznych komitetów członkowskich. Co roku PSS organizuje własne półkolonie dla dzieci pracowników, ogółem na cele socjalne i kulturalno-oświatowe przeznacza ponad 250 000 zł. rocznie. Obojętności działalności handlowej i kulturalno-oświatowej spółdzielni prowadzi 8 punktów usługowych, wykonując i udzielając rocznie ponad 68000 usług i porad dla swoich członków. Ponadto organizuje co roku przeciętnie 15 różnych kursów takich, jak krowi i sycia, pieczenia, gotowania itp. Działalność usługowa wśród członków spółdzielni prowadzona jest przez ośrodek „Praktyczna Pani”. Poza usługami i kursami ośrodek „Praktyczna Pani” prowadzi stałe pokazy żywienia, odzieżowe, kosmetyczne, kulinarne itp. (jch)



W oddanym do użytku w 1960 r. „Domu Spółdzielcy” znalazły pomieszczenie biura zarządu PSS, klub i biblioteka. Dom wybudowany został dzięki zrzeczeniu się spółdzielców na przeciąg 3 lat udziałów w czystej nadwyżce.

Fot. — Janusz Chłasta

pów i piekarnię, zatrudniała 116 pracowników i zrzeszała 2198 członków. Obecnie prowadzi 84 sklepy, z czego 5 przypada na sklepy spożywcze. Spółdzielnia oprócz tego



Nakładem Państwowego Wydawnictwa Rolniczego i Leśnego ukazała się ostatnio bardzo ważna publikacja dwutomowa: „Technologia produktów owocowych i warzywnych”. Tom I opracowali prof. dr E. Pijanowski, doc. S. Mroziński i dr A. Horubała, tom II natomiast — dwaj pierwsi autorzy.

Jest to II wydanie pracy, noszącej uprzednio tytuł „Zarys produktów technologii owocowych i warzywnych”. Publikacja przeznaczona jest dla studentów, specjalizujących się w wybranym dziale technologii, a także dla inżynierów i techników, zatrudnionych w przemyśle owocowym. Całość liczy 1350 str., zaopatrzoną jest w liczne ryciny, skorowidze itp. Niezwykle staranna szata graficzna (obwoluta, sztywna oprawa płócienna), cena 150 zł. (pż)

Bokerskie Mistrzostwa Polski

Pe dwóch dniach walk, zakończone zostały spotkania eliminacyjne 36 indywidualnych mistrzostw Polski w boksie.

Walki drugiego dnia, rozgrywane w Krakowie Bokerskich Mistrzostw Polski (seria przedpółdniowa) stały na przeciętnym poziomie. Dominował boks siłowy, a zawodnicy słabszych okręgów wykazali niedostateczne przygotowanie kondycyjne. Z poznajskich zawodników walczący jedynie Zaborowski, który wypunktował Glinieckiego (Gdańsk).

Serie eliminacyjnych walk popołudniowych rozpoczęli zawodnicy wagi koguciej. Najlepszy poziom w tej wadze zaprezentował Gałazka (Warszawa), który w ładnym stylu wypunktował Jagielskiego (Poznań). W pozostałych walkach tej wagi, Andrzejewski (Gdańsk) zwyciężył Jawora (Białystok), Radzikowski (Łódź) wygrał na skutek przewagi w 3 starciu z Gibałą (Radom).

Waga lekka: Petek (Bydgoszcz) wypunktował po zacietym pojedynku Szybińskiego (Kalisz), Dąsał (Wr.) wygrał na skutek przewagi w pierwszym starciu z Nowickim (Zielona Góra), Grudziń (Warszawa) pokonał na punkty Kordwickiego (Olsztyn), Ducezak (Krak.) pokonał na punkty Pastora (Opole).

Waga półśrednia: Walenci (Z. Góra) wygrał z Szabo (Stalowa Wola), Kacyński (W-wa) pokonał Furtaka (Wr.).

Waga lekkośrednia: Trzaskowski (Stalowa Wola) wygrał z Łojkiewiczem (Łódź).

Waga średnia: Słowakiewicz (Kr.) wygrał na skutek przewagi w pierwszym starciu z Marcem (Lublin), Krzyżek (Opole) zwyciężył niespodziewanie na skutek przewagi w trzecim starciu Tomasiewicza (Łódź). Tomasiewicz w 3 rundzie był dwukrotnie na desce, Kosowicz (Kat.) wygrał na skutek przewagi w 3 starciu z Lehrem (Koszalin).

Waga półciężka: Potrącki (Bydgoszcz) wygrał 3:2 z Gudewiczem (Białystok), Fabich (Gdańsk) wygrał w 3 rundzie ze Steciukiem (Lublin), którego poddał sekundant.

Waga ciężka: Jędrzejewski (Kr.) wygrał na skutek przewagi w pierwszym starciu z Dragowskim (Szczecin).

Strefowy turniej ping-pongistów w Gnieźnie

Gniezno jest w bieżącym roku terenem licznych turniejów w tenisie stołowym. Po ostatnim, okręgowym turnieju klasyfikacyjnym, w najbliższą niedzielę odbędzie się ciekawa impreza — turniej strefowy. Udział w nim wezmą zawodnicy województw: opolskiego, poznańskiego, zielonogórskiego i śląskiego.

Do reprezentowania barw Wielkopolski wyznaczeni zostali na podstawie ostatnich zawodów klasyfikacyjnych: Jan Janowiak — Stelia Gniezno, Piotr Zawada — Calisia i Jan Nowacki — Polonia Chodzież. (p)

W ostatnich 4 walkach w wadze ciężkiej, rozegranych w drugim dniu bokerskich mistrzostw Polski, Mizerski (W-wa) pokonał Tolskiego (Bydgoszcz), Maikiewicz (Kat.) zwyciężył Racka (Koszalin) przez poddanie tego ostatniego w pierwszej rundzie, Michaj (Gd.) zwyciężył na skutek przewagi, w drugiej rundzie Sikorę (Opole), Kasyno (Kielce) przegrał ze Świtkiem (Z. Góra).

Nowe władze PZLA

We wtorek odbyło się zebranie Zarządu PZLA, na którym ukonstytuowały się nowe władze Związku. Funkcję prezesa sprawować będzie, wybrany na to stanowisko na walnym zjeździe, wiceprezesa M. Godlewski. Ponadto postanowiono powołać pięciu wiceprezów. Wybrani na te stanowiska zostali: wiceprezes do spraw organizacyjnych — K. Krzeminski, do spraw szkolenia — J. Mulak, do spraw sportowych — W. Gierut, do spraw młodzieżowych — H. Kanicki oraz wiceprezes, reprezentujący PZLA we władzach międzynarodowych — Cz. Foryś. Funkcję skarbnika sprawować będzie E. Łochowicz, a sekretarzem generalnym Związku został Z. Kęskiewicz.

dalekopisem

ZWYCIĘSTWO POGONI

W towarzyskim meczu piłkarskim I-ligowa Pogoń wygrała z II-ligowym zespołem Thorez Walbrzych 3:1 (0:1).

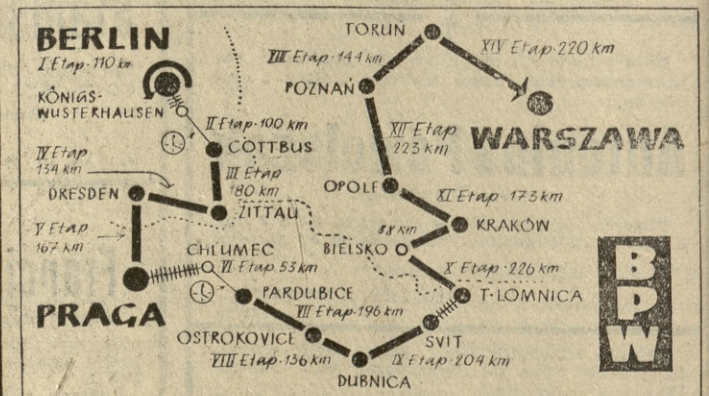
W PÓLFINALE RAPID

W rewanżowym ćwierćfinałowym spotkaniu siatkówki mężczyzn o Klubowy Puchar Europy, mistrz Rumunii — drużyna Rapid Bukareszt, pokonała mistrza ZSRR — CSKA Moskwa 3:0. Pierwszy mecz, który odbył się w Moskwie, wygrali siatkarze radzieccy 3:1.

Awans do półfinału rozgrywek pucharowych wywalczyła drużyna Rapidu.

14 etapów WP

Pisałmy już o tym, że XII etap tegorocznego Wyścigu Pokoju prowadzący z Opola zakończy się w poznańskim Stadionie im. 22 Lipca. Dzisiaj pragniemy naszym czytelnikom przekazać nieco informacji o całej trasie Wyścigu Pokoju, który 8 maja wystartuje z Berlina, a 23 maja zakończy się w Warszawie. Pierwszy etap długości 110 km prowadzi dookoła stolicy NRD. Drugi etap z Königs - Wusterhausen do Cottbus wynosi 160 km i rozgrywany będzie na czas, trzeci etap długości 180 km zakończy się w Zittau, ostatni etap na terenie NRD ma 134 km i prowadzi do Dreznia, skąd kolarze wystartują do V etapu (167 km) z metą w Pradze. VI etap to jazda na czas z Chlumu do Pardubic, VII etap (196 km) kończy się w Ostrokoicach, VIII etap (136 km) prowadzi do Dubnic, IX etap to 204 kilometry na trasie Dubnica — Svitz, z Tatrzańskimi Łomnicami wystartują kolarze do najdłuższego etapu (226 km) z metą w Krakowie, XI etap to 173 km na trasie Kraków — Opole, 22 kilometrów przejeżdżają kolarze na trasie XII etapu do Poznania. XIII etap prowadzi z Poznania do Torunia (114 km) i ostatni etap długości 220 km na Stadion X-lecia w Warszawie. Podobnie jak w latach poprzednich kolarze mieć będą dwa odpoczynki: pierwszy w Dreźnie 12 maja, a drugi w Wysokich Tatrach 18 maja. Kibicom koarskim radzimy wyciąć i zachować tę mapkę.



KWIECIEŃ	Dionizego, Radosława
8	Środa: 5.11 — 18.38
czwartek	

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — próba generalna; NOWY — g. 19 „Niezwykły proces”; OPERA — g. 19 „Carmen”; OPERETKA — g. 17 i 20 „Grajaca szafa na estradzie”; MARCINEK — g. 11 „To jest Polska”.

KINA

CHODZIEŻ — Ceramika: nieczynne; Notek: „Teresa Desquero”; CZARNOKÓW: „Dwa złote colty”; GNIEZNO — Lech: „The Beatles”; Polonia: „Kasjarz”; GOŚCINIEC — „Diabelskie sztuczki”; JASTRZĘBKA — „Kasjarz”; KROTOSZYN — „Kasjarz”; KRAKÓW — „Kasjarz”; LESZNO — „Kasjarz”; ŁÓDŹ — „Kasjarz”; OLSZTYN — „Kasjarz”; OSTROWIEC — „Kasjarz”; PILE — „Kasjarz”; POZNAN — „Kasjarz”; RACIBÓRZ — „Kasjarz”; RZESZÓW — „Kasjarz”; SŁONECZKO — „Kasjarz”; ŚWIDWICA — „Kasjarz”; TORUŃ — „Kasjarz”; WARSZAWA — „Kasjarz”; WIELKOPOLSKA — „Kasjarz”; WROCLAW — „Kasjarz”; ZAKOPANE — „Kasjarz”; ZIELONA GÓRA — „Kasjarz”; ŻYWIĆ — „Kasjarz”.

ROCIN — Echo: „Środki życia”; CRISTAL — „Nieletni świadek”; KALISZ — Kosmos: „Złoty człowiek”; „Strzał we mgłę”; Oaza: „Człowiek w ciemnych okularach”; Stylowe: „Wspomnienia z wakacji”; Wolność: „Ogniomistrz Kaleń”; KEPNO: „Wszystko dla psów”; KŁODAWA: „Hasło Odwagi”; KOŁO: „Życie prywatne”; KONIN — Energetyk: nieczynne; Górniki: „Cyk jedzie”; KOSCIAN: „Gdy przychodzi kot”; KROTOSZYN: „Żywi i martwi” (I i II s.); LESZNO: „Skarb w srebrnym jeziorze”; MIEDZYSZCZÓW: „Latający profesor”; NOWY TOMYŚL: „Cichy współnik”; OBORNIKI: „Grzeszny anioł”; OSTROWIEC — Roma: „Bunt dziewcząt”; SŁONECZKO: „Jumbo”; OSTRZESZÓW: „Wakacje nad morzem”; PILE — Iskra: „Ikaria

X Bl.”; Koral: „Umarli milczą” (I s.); PLESZEW: „Herbaciarnia pod Księżycem”; RAWICZ: „Rozdaj miłości”; SEUPCA: „Cartouche-złobka”; SREM: „Sprawa Niny B.”; ŚRODA: „Wyspa tajemnicza”; SZAMOTUŁY: „Spojrzenie z okna”; TRZCIANKA: „Prawo i pieśń”; TUREK: „Okłamał”; WAGROWIEC: „Miłość Aloszy”; WOLSZTYN: „Strzelba z Neveinske”; WRZESNIA: „Hamlet” (I i II s.).

MUZEJA

ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiego 27/28) — g. 9-15; BROŃ (Stary Rynek) — g. 10-15; HISTORIA M. POZNANIA (Stary Rynek) — g. 9-15; INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (Stary Rynek) — g. 9-15; NARODOWE — g. 9-15; RZEMIOSŁ ARTYSTYCZ-

NYCH (Zamek Przemysława) — godz. 10-15.

KONCERTY

AULA PWSM — g. 19 III Koncert Kameralny w ramach Poznańskiego Wiosny Muzycznej; w programie utwory: I. Pfeifer, J. Badurskiego, St. Walachowskiego, M. Makowskiego, Z. Guzowskiego, H. Swolkienia, R. Twardowskiego.

WYSTAWY

KŁUB MPK (Ratajczaka 39) — „Wystawa plakatów węgierskiego” — g. 10-20. BWA (Stary Rynek) — wystawa filatelistyczna „Poznań 1945-1965” — g. 10-19. SALON PTF (Paderewskiego 7) — „Bezimienny 1964” — g. 10-19. BIBLIOTEKA E. RACZYŃSKIEGO (pl. Wolności 19) — wystawa

pt. „Pamięci ofiar hitlerizmu” — godz. 10-17.

DYZURY

SZPITAL MIEJSKI im. STRUSIA (chir. interna - okulistyka) — ul. Szkolna 8/12 tel. 51-11. STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (Chelmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania; wypadki uliczne i w miejscach publ., tel. 09; nagłe zachorowania w domu: 544-44 i 544-45; porady lekarskie tel. 637-35. WOJEW. STACJA PR (Końskie 103) — tel. 566-66. APTEKI: A. Lampego 2, Marcin kowskiego 11, Dzierżyńskiego 107, Dąbrowskiego 76, Głogowska 47. TYŁKO DYZUR NOCNY: Wino-grady, Główna 53, Stareckiego 79, Swarzędzka 6, Ostroroga 6.